
STANFORD UNIVERSITY
LIBRARIES

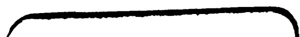



STANFORD UNIVERSITY
LIBRARIES










STANFORD UNIVERSITY
LIBRARIES





ZBIÓR
PISARZOW POLSKICH.

CZĘSĆ CZWARTA.
TOM X.

KRONIKA POLSKA
STANISŁAWA CHWALCZEWSKIEGO.



W WARSZAWIE,
W DRUKARNI A. GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP.
PRZY ULICY ŻABIĘY N. 472.
1829.

Za pozwoleniem Cenzury Rzą

KRONIKA POLSKA

STANISŁAWA

IWAŁCZEWSKIEGO

ROSTY KOBRYNSKIEGO, DZIEDZICA RASKOW-
SKIEGO, PISANA 1549 ROKU.



W WARSZAWIE
DRUKARNI A. GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP.
PRZY ULICY ŻABIEY N. 472.
1829.

KRONIKI POLSKIEJ

STANISŁAWA

CHWALCZEWSKIEGO.

CIĄG DALSZY



KRONIKA POLSKA

LYATHA PANSKYEGO OD NARODZENYA BOŻEGO R. 1549. PRZEPYSZANO.

CAPITULA XXXV.

Ruskye Xyązetha Swyathopług, Włodymyer, Olech, Dawid y Jarosław, udzyelały ssyem spolowczamy wstachowye y ulozely pokoy; a na wyetszą mocznoscz daly sobye zaklat wszakos polowczy nyedlugo trzymaly pokoy łupyącz ruską zyemye dla thego Swyatopług, Dawid, Swyatoslawycz, Dawid Wszesławycz, Msczysław synowyecz hreorow, wyeczesław Jaro-



KRONIKA POLSKA

STANISŁAWA CHWALCZEWSKIEGO

STAROSTY KOBRYNSKIEGO, DZIEDZICA RASKOWSKIEGO,

PRZEPISANA 1549.

CIĄG DALSZY.

ROZDZIAŁ XXXV.

Dzieie Rusi.

X*iążęta Ruskie Swiętopług, Włodzimierz, Oleg, Dawid i Jarosław uczynili ziazd z Połowcami w Stachowie i zawarli pokóy; dla większéy pewności dali sobie zakładnikow. Wszakże Połowcy nie długo zachowali tę zgodę i Ruską ziemię łupili. Dla tego Swiętopług, Dawid Swiętosławicz, Dawid Wszesławicz, Mścisław synowiec Grzegorza, Wiecław Jaropełkowicz i*

polczycz y Jaropluk wlodzymycrowycz Xyązetha ruskye wezwawsy Dawida y Olecha; Dawid przyachal Olech rzekomo sye roznyemogl lata Panskiego 1103 szwym ludem nyeczekayącz wyosny przyachaly do schuta ktore gdy poslyszely polowczy zebraly sye z russaky walczycz w nadctym Duchu y przepusczyel pan Bog na polowcze boyazn ysz tak szamy yako y konye ych zlychwsy sye drzely y smothnye yachaly a Ruszaczy offyarowawsy yalmuzny Panu Bogu y modlythwy wesolo yachaly konye pod nymy rzaly ktore gdy uyrzely polowczy slyckwssy sie podaly thel a russaczy ye byely y zabyely xyąząth Polowskych w ten czas 20 the ku sobye przyczyągnely kocze Harslonopa, Kyltanopa, Kumana, Azupa, kurtaka, Czyemyerepa Surbora y ynsych wyelye thyszyączow zabytho y zabrano namyothy skazono zlotho, srebro, pyerly, dobytek Wyelbrądy, do russyey prowadzono Wtenczas wyelkye zwyczyestwo Pan Bog Russom dal thego czasu prusowye y Litwa thes Ruskye zyemye pustoszely a Polowczy chcząccz sye szwey krzywdy msczycz wyachaly pothayemnye do russyey y pustoszely okolo zarzeka, a Swyatopluk poslal szwe woysko ustawywsy nad nymy Jana y Jwanka Zacharzycza y Kussoryna przeczyw ym ktore u dunaya sczygnawsy lupy ym odbyely, nye-

Jaropług Włodzimiérowicz Xiążęta ruscy przyzwali Dawida i Olega; przybył Dawid, a Oleg zachorzał. R. p. 1103 z ludem swym nie czekaiąc wiosny zbliżyli się do Shuta. Gdy zasłyszeli o nich Połowcy, zebrali się z nadętością, by walczyć z Rusinami, lecz Bóg spuścił trwogę na Połowców, tak że sami i konie ich ze strachu drżeli i postępowali smutnie, a Rusini ofiarowali iałmużny i modlitwy Bogu, iechali wesoło i konie pod niemi rżały. Kiedy ich uyrzeli Połowcy, zląkłszy się tył podali, a Rusini ich bili i zamordowali wtenczas Xiążąt Połowickich 20, zaięli Koczę, Harslonopa, Kiltonopa, Kumana, Azupa, Kurtaka, Czemierepę, Surbora i wielu innych, tysiące poległo i zabrano, zniszczono ich namioty, zagarnięto złoto, srébro, perły, bydło i wielblądy na Ruś uprowadzono. Wtenczas wielkie zwyciestwo dał Bóg Rusinom. (1) *W tymże czasie Prusacy i Litwa plądrowali ziemie ruskie, a Połowcy chcąc się pomścić swéy krzywdy, wkroczyli potaiemnie na Ruś i pustoszyli koło Zarzecza, Swiętopług posłał swe hufce, powierzywszy władzę Janowi i Iwankowi Zacharyczowi i Kussorynowi, przeciwko nim. Ci doścignąwszy ich u Dunaia, łupy im odięli,*

(1) *Zapewne to iest zwycięstwo nad* Sierwiernym Dońcem *odniesione.*

mayącz sznymy bythwy yescze groząca szye polowczy przyachaly w wyelkosczy do ruszyey z bonyakyem saruką y zynssymy Xiązethy staczyą u Lubny myelyey a xyązetha Ruskye Swyatoplug, Wlodymyer, Olech, Swyatoslaw, Msczyslaw, wyeczlaw y Jaropolk s swym ludem przeplawywsy sye przez rzeke Sule latha Panskyego 1107 dnya 12 szyerpnya pusczyely sye na nyeopatrzone polowcze ktorzy sye zlekwsy nyemogly przydz wszwoye rzedy. Alye yedny pyechothą nyektorzy wsyadszy na konye do blysych lassow. uczyekaly a russ ye aze dochorela gonyely mnogo ych pobywsy zabywsy thes Xyąze Thassa bratha Bonyakowego zynsymy a dosthawsy Russowye namyotow y sthatkow ych wsytkych wroczyely sye ze czczyą y zwyelkym weszelym do swych domow nyemayącz doszycz Xyązetha Ruskye zbyely nowe woysko a ktorzy by nyeszmyely przeczyw polowczom walczely szamy na nye umyslyly walczycz y wywycdly woysko yezne y pyesse wtory nyedzyelye posthny przeplawywsy sye przes rzeke sule przyczyągnely do chorela tamze stąd sykowawsy woyska y wozy postepowaly przes otelte y worske asz do Dona tam szye ubrawsy zbroye y ukazawszy znamye na waleczne sykowawsy woysko czyągnely do zamku rukanye gdzye sye nayadsy ryb

nie staczaiąc z nimi bitwy. Grożąc imieszcze Połowcy z mnogością ludu weszli na Ruś, maiąc na czele Boniaka Saruka i innych Xiążąt; stanowiska mieli u Lubny. Xiążęta ruscy Swiętopług Włodzimierz, Oleg, Swiętosław, Mścisław, Wiecław i Jaropełk z ludem swoim, przepłynąwszy rzékę Sułę roku pań: 1107 *dnia* 12 *Sierpnia puścili się na nieostrożnych Połówcow, którzy przestraszeni uszykować nie mogli swych rzędów; lecz iedni piechotą, inni powsiadawszy na konie, do nayblizszych lasów uciekali, a Rusini ich gonili aż do Chorela, pobiwszy ich mnogość. Tam poległ Tassa brat Boniaka z innymi, a Ruś dostała namioty i sprzęt ich wszelki, i wróciła się ze czcią i radością wielką do swych domów. Nie maiąc na tém dosyć XX Ruscy zebrali woysko nowe, postanowiwszy: że którzyby nie walczyli śmiało z Połowcami, na tych sami powstać mieli. Wyprowadzili woysko piesze i iazdę drugiey niedzieli postu, przeprawili się przez rzékę Sułę i przyciągnęli do Chorzela. Tam uszykowawszy woyska i wozy, postępowali przez Oteltę i Worsklę aż do Donu, gdzie przywdziawszy zbroie, rozwinąwszy chorągwie, walecznie postępowało woysko, ciągnęło do zamku Rukanie, tam się ryb naiedli i wina napili, potém szli do drugiego zamku Szuworowa, spalili go, a upominaiąc się na wza-*

[illegible] sye
[illegible] szyey
[illegible] szeliy
[illegible] Rakye
[illegible]
[illegible] Ia-
[illegible] Iaha
[illegible] szyely
[illegible] Iak-
[illegible] Alye
[illegible] na ko-
[illegible] z tuss ye
[illegible] przywsy
[illegible] Ryko-
[illegible] zimyo-
[illegible] sye
[illegible] do-
[illegible] Rakye
[illegible] szyely
[illegible] nye
[illegible] yczne
[illegible] przypla-
[illegible] do
[illegible] y wo-
[illegible] do
[illegible] zawszy
[illegible] czyą-
[illegible] szy ryb

y wyna, czyągnely pothym do drugyego zamku do szuworowa, który śpalyli a upomynawsy sye russowye y slubuyącz raczy umrzecz nyzly uczyecz porazyely woyśko polowczow drugye rosproszely po malo dnyoch zwyetsym woyskyem polowczy przyachaly takyes ye porazyely y gonyeli czterzy dny zabrawsy namyothy zony y dzyeczy wyelbrądy konye dobytek statek wroczyely sye zwyelkym wesselym do Russycy przeczyw ktorym z proczessyamy wysly potym w krotcze latha Panskyego 1112 szostegonastego dnya kwyetnya umarl Swiatoplug swyeger Boleslawa Krzywoustego pochowan wkosczyelye s. Mychala w kijowye ktory szam bel zbudowal y zlothem pobyel Wladymyer na yego myeysczewstapyel poczal sye rosterk myedzy ryczerzmy w Kijowye dwor Putaczyn Woyewody Kyowskyego zborzely y zydy zlupyely przyachawsy wladymyer Xyąze uszmyerzel gnyew ryczerzow a Jaroslaw szyn szwyatoplugow ktorego syostre Zbyslawe Boleslaw xyąze polskye za zone myal, poszyadl Xyestwo Wlodzymyerskye y czyągnal na Jaczwyngy bo czeskym wyezdzanym zyemye ruskye czesto spustosely y porazyel ye, y zpustoszywsy czescz ych krayn odyechal yadzwyngowye bely ludzye balwochwalcze podobny lytwye prussom nyemalo sye wraecz zgadzayącz

iem i ślubuiąc umrzeć raczey, aniżeli uciekać, porazili iedne hufce Połowców, a drugie rozproszyli. Wkrótce z większą siłą nadciągnęli Połowcy, znowu ich porażono i cztéry dni ścigano, zabrawszy namioty, żony i dzieci ich, wielblądy, konie, bydło, sprzęty i wrócono się z wielką radością na Ruś, a przeciw nim z processyami wychodzono. Potém roku pańskiego 1112 (1) *dnia* 16 *Kwietnia umarł Swiętopług szwagier Bolesława krzywoustego, pochowany wkościele S. Michała w Kiiowie, który sam zbudował i złotem pokrył. Włodzimiérz po nim panował. Poczęły się roztérki pomiędzy rycerstwem w Kiiowie, dwór Putiaty woiewody kiiowskiego zburzono i żydów złupiono, Przybywszy Xiąże Włodzimiérz uśmierzył gniéw rycerstwa, Jarosław syn Swiętopługa, którego siostrę Zbisławę Bolesław Xiąże polski miał za małżonkę, posiadł Xięstwo włodzimierskie i ciągnął na Jadźwingów, bo srogiemi napady ziemie ruskie częstokroć pustoszyli. Poraził ich i splądrowawszy część tey krainy powrócił. Jadźwingowie byli to bałwochwalcy podobni Litwinom, Prusakom, w wielu rzeczach z sobą zgodni. Główném ich miastem Drohiczyn dotąd będący nad Bugiem. Potém Włodzimierz*

(1) *Podług kronik ruskich* 1113 *roku.*

ktorych glowne myasto belo Drochyczyn ktory yesth ass do tych czasow nad rzeką bugyem. Pothym Wlodzymyer mayącz podeyrzanego Jaroslawa by go z xyestwa nye wypedzyl otoczel go spomoczą ynssych Xyąząth y Dawidem z Wassylkonem, z Rosczyslawem, z Wolodorowyczem y z syny Olechowymy na wladymyera Jaroslaw nyebedacz wynny wyszedl knym z zamku bez zbroye y zyednal sye pokornemy slowy z Wlodymyerem Xyazeczyem kyowskym proszącz go by pochlebnykom falszywym nyewyerzyl y odyachal Wladzymyer wneth zasye do Kyowa y pyszal mu znowu listhy zeby go chczyal z kyowa wybycz albo yako zatraczycz przeto mu skazal aby do nyego do Kyowa przyachal y ostrzegly go ryczerze Wladzymyerowy y nyechczyal przyachacz y doradzyely mu yego ryczerze tak aby poruczel zamek szwym Ryczerzom nyekyedy Xyązeczya przemyslskyego wlodzymyer y wrosczyslaw wrosterk sye obroczywsy zynąd pomoczy szukaly rosczyslaw wzyal na pomocz Msczyslawa Xyąze Kyowskye Grzegorza y Jwana waszelkowycza. A Wlodymyer pomocz od wegrow y yely gadacz o pokoyu wsczyrzeczu przes pany y nyeulozely go Wlodzymyer yachal z zoną y z dzyeczmy ze wszytką czeladzyą do wegyer aby pomoczy nabel. A rosczyslaw o-

maiąc podeyrzenie na Jarosława, iakoby go z Xięstwa chciał wypędzić, otoczył go za pomocą innych Xiążąt: Dawida, Wasilka, Ruścisława Włodarowicza, synów Olega, nie czuiąc w sobie winy przeciwko Włodzimiérzowi, wyszedł Jarosław ku nim z zamku bez zbroi, błagał pokornemi słowy, prosząc:" ażeby pochlébcom fałszywym nie wierzył Xiąże." i odiechał Włodzimierz wnet znowu do Kiiowa. Pisał Włodzimierz do Jarosława listy obwiniaiąc go, że chce piszącego wygnać z Kiiowa; albo przywieść o utratę życia, nakazywał: ażeby do niego do Kiiowa przybył. Ostrzegli go sami rycerze Włodzimiérza i nie chciał przyiechać, doradzili mu by poruczył zamek swoy ludziom. XX Przemyscy niegdyś Włodzimierz i Wrocisław poróżniwszy się, zkąd inąd szukali pomocy. Wrocisław przybrał w posiłek Mscisława Xięcia kiiowskiego, Grzegorza i Jana Wasilkowicza, a Włodzimierz miał pomoc od Węgrów, i zaczęli umawiać się o pokóy w Szczérzeczu przez Panów swoich, lecz nie ułożyli go i Włodzimierz udał się z zoną i dziećmi, z czeladzią do Węgier, ażeby wsparcie uzyskał; Wrocisław obskoczył zamek iego Zwinigrod, którego nie dobył, (bo tam zostawił 3000 ludu zbroynego Włodzimierz, i ci dobrze bronili zamku); odszedł więc nic nie zdziaławszy. Wielu mu dobrych

begnal zamek yego szwynygrod, ktorego nyedobywsy (bo na nym bel zostawyel 3 thyszyącze ludu zbroynego Wlodzymyer, ktorzy dodobrze bronyely zamku) odyachął nyekyelkomu ryczerzow myelych zabytho powtore y znowu oblekl ale tham wielką poraske od zyedzayączych z zamku wzyął zasye odczyągnął a gdy Mczyslaw Xyąze Kyowskye umarl lata Panskyego 1129 spadlo Xyestwo na Jaropluga bratha yego Xyąze Pereaslawskye a zmordowany oblezonym spusczyel Xyązeczyu Pereaslaw, a yzaslaw swyatoslawycz wladzymyers spalyel z synmy olechowymy y spomoczamy polowczow myasteczka wsy. A szam z zoną y zdzyeczmy y statkyem do polsky do Boleslawa yachal y uczynyel tak y chowal go Boleslaw łaskawye przes 4 lata u syebye ass go z kolomanem krolem Wegyerskym odprowadzyel go na zamek wlodzymyersky, po yego odyachanyu spusczon bel Wladzymyerowy Xyązeczyu Kyowskyemu na ktory szyna swego Rommanussa bel poslal, ktory sam rychlo umarl ponym drugyego nan poslal Jendrzeya szyna swego o ktory rzeczy dzyeyow Boleslawa Xyązeczya wysy napysane. A wlodzymyer Xyąze Kyowskye strey Jaroslawow lata panskyego 1126 umarl 10 dnya maya, pochowan w kosczyelye S. Zoffyey w kyowye y szpadlo Xyestwo Kyowskye na

rycerzy tam ubito; wkrótce powtórnie ich obległ, lecz wielką porażkę od wypadaiących z zamku odniosł i znowu odciągnął. Gdy Mścisław Xiążę Kiiowski umarł roku pańskiego 1129, (1) *spadło to Xięstwo na Jaropługa* (2) *brata iego, Xięcia pereiasławskiego. Zmordowany obleżeniem ustąpił Xiążęciu pereiasławskiemu, a Jzasław Swiętosławowicz spalił Włodzimiérz z synami Olegowemi i za pomocą Połowców; miasteczka, wsie niszczył, sam z żoną, dziećmi i dostatkiem do Polski się udał do Bolesława. Trzymał go łaskawie u siebie przez cztéry lata Bolesław, aż go z Kolomanèm Królem Węgierskim odprowadził na zamek Włodzimierski. Po iego odiézdzie dostał się zamek Włodzimiérzowi Xięciu Kiiowskiemu, na którym syna swego Romana osadził, lecz ten umarł wkrótce. Po nim drugiego tam posłał syna swoiego Jędrzeia; o któréy to części dzieiów Bolesława Xiążęcia napisano wyżéy. Włodzimierz Xiąże Kiiowski, Jarosława stryi, umarł roku pańskiego* 1126 (3) *dnia* 10 *Maia, pochowany w kościele S. Zofii w Kiiowie. Spadło Xięstwo kiiowskie na starszego syna Mścisława, Jaropełk zaś drugi brat Xięstwo pereiasławskie otrzymał. Usłyszawszy Po-*

(1) *Mscisław umarł* 1132 *r.*

(2) *Jaropełkiem go zowią.*

(3) *Zszedł z swiata* 1145 *r.*

starsego szyna Mczyslawa, a Jaropluk drugy brath, Xyestwo wpereaslawye osyegnal, uslyszawsy polowczy smyercz wladzymyerzową, wyachaly do Ruszyey a Jaroplug nyeczekayącz pomoczy szwych braczyey porazyel y potopyel w wodach.

KAPITULA XXXVI.

The sye rzeczy na wschod slończa dzaly na zachod sloncza szynowyecz Wolodora Wloczlawskyego w Kalyszu S. Wawrzyncza w Cerwyensku u S. Swyeradego w Kazymyerzu wyelgy polscze u pyączy braczy w mstowye u S. Pyotra w starym kunynye wnessye w kotlowye w naborgu mnysek kaznodzyeyskych, wrabynye wczerwonym kosczyelye w lawynye dwa mnysy y parochyny w thulczy w lelowye, przed grobya S. Jdzyego na szmyntarzu parochynego kosczyola w kunynye kamyenny slup postawyel, na ktorym the wyerse kazał napyszacz, z Kalysza thu polowycza do Kruszwycze yesth kresu ukazuye then ksztalt droge sprawyedlywosczy, ktorą bydz kazal Pyotr xyąze woye-

łowcy o śmiérci Włodzimiérza, na Ruś wtargnęli, Jaropług nie czekaiąc pomocy swych braci, poraził tych nieprzyiaciół i potopił.

ROZDZIAŁ XXXVI.

Fundacye Piotra Xiążęcia.

To się działo na stronie wschodniéy, a ku zachodowi słońca synowie Wołodara Wrocławskiego w Kaliszu u S. Wawrzyńca, w Czerwiéńsku u S. Gerwazego, w Kazimiérzu w Wielkiéy polszcze u 5 braci, w Mstowie u S. Piotra, w starym Koninie, w Nissie, w Kłodawie, w Naborgu u mniszek zakonu kaznodzieyskiego, w Rabinie, w czerwonym kościele, w Lawinie dwa kościoły dla mnichów i parafialny w Tulczy wzniosł, a w Lelowie przed grobem S. Idziego, na cmentarzu parafialnego kościoła w Koninie słup kamienny postawił, na którym te wiérsze napisać kazał: „z Kalisza tu połowa drogi iest do Kruszwicy." Okazuie ten obyczay drogę sprawiedliwą, którą naznaczył Piotr Xiąże. Jako Woiewoda rządił bowiem ziemią kaliską i kruszwicką z daru Bolesława krzywoustego, a

wodą rządzyel zyemye kalyską y kruzwyczką, zdarowanya krzywoustego Boleslawa, a gdy zyedny zyemye do drugyey yachal, do swyączel tam w konynye bydz posrzodek dalekoscz y ony drogy.

Po ochromyenya Pyotra począl Wladzyslaw szwą braczyą z kroleszthwa wydzyedzyczacz zbywsy lud zewsėgo panstwa swego wzyal tes na pomocz Wszewolda Xyąze Kyowskye ktoremu poslal swyatoslawa szyna swego z ludem y nadto Jzaslawa Dawydowycza Xyąże y wsewoldymyra halyczkye Xyąze y wypedzyl Henryka z sendomyersky zyemye a Boleslawa Kryspussa z ploczkyey, ktorzy yachaly do poznanya do bratha do myeczlawa stharsego thedys zanymy yachal y otoczel ye plothy wyezamy y kazal pusczaez dzyalamy, tlucz mor tarany y ynsymy naprawamy zamku dobywacz a russaczy swą okruthnosczyą sczynaly lud lupyely panny panye gwalczely. Baczącz te wystepy wyelebny oczyecz Jakob Arczibiskup Gnczhensky kazal sye wyescz na karach bo bel stary ubrany w Byskupye przybranye y wynfule y wyachal do namyothu wladzyslawowego y upomynal go szedząc na karach wladzyslawa, Aby nyegwalczel testamenthu oyczowskyego by thes nyewydzyeral brathom, ych pansthwa

gdy z iednéy ziemi do drugiéy przeieżdzał, doświadczył: że tam w Koninie srodek iest odległości i drogi téy.

Czyny Władysław II. i iego losy.

Po kaléctwie Piotra (1) *zaczął Władysław braci swych z królestwa wydziedziczać.* (2) *Zebrawszy lud z państwa swoiego, przyzwał na pomoc Wszewłoda Xięcia Kiiowskiego, który mu posłał Swiętosława syna swoiego z ludem, anadto Izasława Dawidowicza Xiążęcia i Wszewłoda kaliskiego Xiążęcia, i wypędził Henryka z ziemi sandomirskiey, a Bolesława kędzierzawego z płockiéy: którzy udali się do Poznania do Mieczysława starego, brata swego. Poszedł za niemi Władysław, otoczył ich płotami, wieżami, kazał rzucać pociski, tłuc mur taranami i inszemi sposoby dobywać zamku, a*

---

(1) *Przyczynę tey kary opisuie Naruszewicz w Tomie 3 na 208 stronicy nowego wydania w Druk: Mostowskiego. Piotr hrabia dotknięty przymówkami o niewiernośi iego żony, napomknął o miłostkach Królowey z Dobieszem Władysławowi II. gdy rozprawiali z sobą nocuiąc niewygodnie na łowach. Xiąże wyrzuca haniebne postępowanie Agnieszce, ta umiała okazać się niewinną, usprawiedliwić Dobiesza. Zemsta niewieścia sprawiła, że hrabia w czasie wesela córki przez Dobiesza pochwycony, przystawiony do dworu, gdzie mu ięzyk ucięto i wyłupiono oczy.*

(2) *Do sprawdzenia tego i następnych 2 Rozdziałów służy 4 Xię: 3 Tomie Naruszewicza.*

ale by bel dobrym opyekunem szwych bratow a usmyerzyl Russaky. Na czo Wladzyslaw nyechczyal zadnym obyczayem przysthacz przetho Arczibiskup podnyowsy sye na karach rzekl: moczą Boga wszechmogączego, ktorego ya nyedostoyny sluga urząd trzymam. Cyebye upomynanego yako upornego zaklynam y Boskycy pomsczye yako nyekarnego karacz zostawyam. Wymowywsy tho wyczyono gó znamyothu, ale woznycza znyeopatrznosczy ostateczną osyą slup namyothowy wywroczyel asz zupelnye namyoth na zyemye upadl na znanye przyslego zlego. Wladzyslaw othe wsytkye rzeczy swoye ządze usmyerzyl any Arczibiskupowi layal any woznyczy. Gdy thesz Boleslaw, Henryk y Myczlaw braczya glodem y oblezenym bely obczyązeny nyemayącz pomoczy znykąd ostathny glod rospaczenym przypedzeny smowywsy sye spolem swymy walecznyky pokusycz sye yakoby sye ym forthuna powyodla y upatrzyly yednego dnya ano nyeprzyaczyel y tedy y owedy rosprosyl sye drudzy sye spyly drudzy sye wygre udaly drudzy zesnely y wywyesyly zwycze znamye czerwone. Uderzely na nyeprzyaczyela zewsem ludem zwyelkym wolanym nyeczącz ogyen w namiothy asz sye do Wladzyslawa przyblyzely bijacz kazdego nyezbroynego, asz tak wsytek Huff rospro-

Rusini z okrucieństwem lud wycinali; panny i panie gwałcili. Widząc te występki Oyciec wielebny Jakób arcybiskup gnieźnieński (1), rozkazał się nieść na karach gdyż był stary. Ubrany był w odzież biskupią, infułę, wjechał do namiotu Władysława i upominał go siedząc na karach, ażeby nie gwałcił rozporządzenia oycowskiego, nie wydzierał braciom ich państwa, ale raczey opiekunem był swego rodzeństwa i Rusinów uśmierzył; Władysław nie chciał żadnym sposobem na to przystać; przeto arcybiskup na karach podniosłszy się rzekł:" Mocą Boga Wszechmocnego, którego ia niegodny sługa iestem, Ciebie upominanego przezemnie, iako uporczywego wyklinam, pomście boskiey iako niekarnego, ukaranie twe zostawiam." Gdy to powiedział, wieziono go z namiotu, ale woźnica przez niebaczność tylnią osią wywrócił słup namiotu, tak że namiot upadł zupełnie na ziemię, iako wróżba przyszłego złego. Władysław w całém tém zdarzeniu powściągnął swą żywość, nie łaiał arcybiskupa ani woźnicy. Bolesław, Henryk i Mieczysław bracia głodem i obleżeniem ściśnieni, zniąd nie maiąc pomocy, głodem do rospaczy przywiedzeni, zmówili się razem z rycerzami swymi pokusić się, iakby im posłużyło szczęście? Upatrzyli pewnego dnia, że nieprzy-

---

(1) *Jakub z Znina herbu Znin*, *umarł* 1144.

sely. A Wladzyslaw zmalem odmyenywsy konye przyachal do Crakowa splaczem a Xyązeta Ruskye stradawsy swy forthuny yachaly do russy przes Cracow, a Xyązeta to yesth Boleslaw kedzyerzawy Henryk y stary Myeczlaw nabraly sye z lupow Polskyego y Ruskyego woyska y uzbroyely wyelye nayemnych zolnyerzow y wlasne wezwaly y udaly sye za wladzyslawem do Cracowa Aon ych nyeczekayącz wyechal do nyemyecz do Konratha Czeszarza, a Boleslaw kedzyerzawy Henryk pyerwsy y myeczslaw sthary wyachawsy do Cracowa otrzymaly zamek myernym zwyczestwem bowyem nyebely okruthny przeczyw Christynye Jantrwy swy any przeczyw yey szynom, a ona sye wzdym boyala by y czego zlego nyemyslyly, poradzywsy sye yachala do nyemyecz syny zboleslawem wysokym zmyeczlawem sczudlowathym Konradem, tamze u Conratha Czeszarza szwym mezem Wladzyslawem myeskala, othos ktory czudzego pansthwa ządal, wlasne swoye straczyel othosz tha Cristhyna pyszna Nyemkyny, ktora nyenayrzala swych dzyewyerzow y naprawyayącz nanye aby bely wypedzeny szama przes grozby dzyewyerzow upokorzywsy sye uyachala nyedostawsy panowanya onacz tho yesth Christhyna, ktora wsytkych polakow nyenawydzyala ochronyacz ych

iaciel tu i owdzie się rozproszył: iedni się popili, inni grą byli zaięci, drudzy zasnęli. Wywiesili z wieży chorągiew czerwoną, uderzyli na nieprzyiaciela, z całym swym ludem, z wielkim krzykiem, miotaiąc ogień w namioty, aż się zbliżyli do Władysława, biiąc każdego bezbronnego; tak woysko całe rozproszyli, a Władysław z małą garstką odmieniaiąc konie, przybiegł z płaczem do Krakowa. Xiążęta ruscy postradawszy swe maiątki, iechali na Ruś przez Kraków. Xiążęta zaś polscy, to iest Bolesław kędzierzawy, Henryk i Mieczysław stary nabrawszy łupów z woyska polskiego i ruskiego, uzbroili wielu naiemnych żołniérzy i własnych przyzwali, udaiąc się za Władysławem do Krakowa. Nie czekaiąc ich wyiechał Władysław do Niemiec, do Konrada Cesarza. Bolesław kędzierzawy, Henryk I. i Mieczysław stary wiechali do Krakowa i zamek otrzymali bez wielkiego trudu. Nie byli oni srogimi dla Krystyny bratowey, ani dla iey synów, ona się przecież obawiała, ażeby co złego względem niéy nie pomyślano, i naradziwszy się iechała do Niemiec, z synami: Bolesławem wysokim, Mieczysławem laskonogim i Konradem. Tam u Konrada Cesarza z mężem swym Władysławem przemieszkiwał. Otoż ten, który cudzego państwa pragnął, własne postradał, otoż ta Kry-

[illegible] [illegible] ye [illegible] y wobycza-[illegible] [illegible] ye [illegible] y plugawe zadnego po-[illegible] na [illegible] [illegible] any kszwemu [illegible] [illegible] [illegible] nyemczom [illegible] [illegible] y [illegible] [illegible]. Tha tho [illegible] [illegible] chlopky przypadzala, aby na [illegible] swyeta dlya lepsy obffytosczy [illegible] krolewskyego dawaly kaplany, gessy [illegible] [illegible] owyess y [illegible] vadla y pyczye w [illegible] [illegible] na ten czass oracze obfy-towaly. A tho czynyla skaposczy albo dlya [illegible] zbytku czo wsytko na roskosy czye-[illegible] y [illegible] obreczala a kyedy ony chlopkowye czo yeden rasz daly tho ona wsyt-ko [illegible] dala na wyecznoscz a ktorzy [illegible] dawacz takowe kazala bycz albo do [illegible] [illegible]. Przeto musyala spolsky [illegible] [illegible] [illegible].



styna, pyszna Niemka, która nienawidziła braci swego męża i na nich podmawiała, ażeby wypędzeni byli; sama groźbami braci mężowskich upokorzona wyiechała, nie otrzymawszy panowania. Owa to Krystyna, która wszystkich Polaków nie cierpiała, chroniąc się obcowania z niemi, gardząc ich ubiorem i obyczaiami, grubemi i brzydkiemi ie zowiąc, żadnego Polaka na urząd nie wzniosła, ani do swego przypuszczała stołu, samym tylko Niemcom urzędy i zasczyty rozdaiąc. Tać to Niemka ubogich kmiotków zmuszała, ażeby na święta uroczyste dla większéy obfitości królewskiego stołu, dawali kapłuny, gęsi, wieprze, żyto, owies i inne iadła i napoie, w które wtenczas obfitowali rolnicy. To czyniła przez skąpstwo, albo dla większego zbytku i wszystko to na roskosze cielesne obracała, oddaiąc się przytém nieczystości. Kiedy chłopki raz dały, zapisywać kazała iako daninę wieczystą, a którzy nie chcieli dawać, takich smagać kazała, albo do wieży wsadzać. Uciekać też musiała z Polski znienawidzona.

CAPITULA XXXVII.

Myeczlaw Xyądz wyelkycy Polskyey y Pomorskyey latá panskyego 1155 w wyodl braczyą wreguly czysterskye do klastora, ktory w lubku zbudowal w powyeczye wroczlawskym y nadal ym myasteczka y wssy nad tho przerzeczony myecżslaw sporadzenya Janyka Arczibiskupa gneznenskyego sczyesanego kamyenya kosczyol thumsky S. Pawla w Kalysu zbudowal y nadal y ustawycl proboscza y kylka kanonykow zasye lata Christussowego 1158 belo wyelkye zaczmyenye sloncza. Pothym bel wyelky glod wpolscze as wyelye ludzy od nyego umyeralo a Jaruzalem żmoczy krzesczyansky belo wzyeto od soldana Babylonskyego a Frydryk Barbarussa Czesarz Rzymsky latha Cristusowego 1159 koronowal na krola Czeskyego Wladzyslawa Xyedza Czeskyego dlya thego ysz mu pomagal swoyą perssona dobywacz medyolana znysczywsy yego stary herb tho yesth czarnego orla, ktory do thego czasu Xyązeta czeskye nossyly oddal mu zá nowy herb byalego lwa latha Panskyego 1162 Jakssa z domu gryffow zbudowal klastor w Myechowye szwoy

ROZDZIAŁ XXXVII.

Fundacye, zjawiska przyrodzone, niektóre zdarzenia obce.

Mieczysław Xiąże wielkopolski i pomorski, roku pańskiego 1155 *wprowadził braci reguły Cystersów do klasztoru wzniesionego w Lubku w wrocławskim okręgu i nadał im wsie i miasteczka. Nadto pomieniony Mieczysław za poradą Janika* (1) *Arcybiskupa gnieźnieńskiego, z ciosowego kamienia wzniosł kościół katedralny w Kaliszu, ustanowił przy nim proboszcza i kilku kanoników, opatruiąc ich dochodami. Roku od narodzenia Chrystusowego* 1158 *wielkie było zaćmienie słońca, potém był głód wielki w Polsce i wiele osób z niego umarło, Jeruzalem z rąk Chrześcian odebrane przez Sułtana babilońskiego, a Fryderyk rudobrody rzymski Cesarz* 1159 *r. Królem czeskim koronował Władysława Xięcia czeskiego, z tego powodu: że mu dopomogał osobą swoią dobywać Medyolanu; usunąwszy herb iego dawny czarnego orła, iakiego do tych czas używali Xiążęta czescy, nadał mu nowy białego lwa. Roku Pańskiego*

---

(1) *Jan albo Janik herbu Gryff, umarł* 1167.

leko murow Cracowskych Reguly S. Augusty-
na y wyprawyel Boleslawa kedzyerzawego
wolnosczy oboym klastorom yze ych poddany
nyepłączą poradlnego any stroznego zamkow
nybuduyą poboru y podwodow nyedawa-
yą. Mynczarzowy nyezaposlusny na woy-
ne nyeydą a ys są wolny od ynsych dany kro-
lewskych tho drudzy xyązeta y krolowye zlama-
ly ynsse dochody y wssy oboyemu klastorowy
Byskupowye xyązeta y ynsy panowye przyda-
ly zasye latha bozego 1169 pyątego dnya wrze-
snya xyezycza ukazaly sye trzy sloncza na za-
chod sloncza a po dwa godzynu dwa znyknąly
trzeczye zaslo zasye lata panskyego 1170. Ta-
kyes sye trzy myesyącze ukazaly zasye werwe-
rusa Biskupa ploczkyego herbu zrozy zabyel go
czwartego dnya xyezycza lutego w Byskupy-
czach byenyas spodwyedzenya Bolesty bratha
yego Castellana Wysnyenskyego dlya wsy kar-
sko kthorą thenze Bolesta chczyal oddyącz ko-
sczyolowy Płoczkyemu sobye a po trzeczym
dnyu nygdzye tego byenyesa nyewydzyano bo
zato wsysczy myely yzeby go zyemya po-
zarla, dlya thego grzechu y dal klathwe na
wsytko krolesthwo Polskye, Pyotr Arczy-
biskup Gneznensky thedy Boleslaw kedzerza-
wy aby rozwazono klyathwe yawsy thego Bo-
leste oblezono wsserowe plotno y woskyem po-

chów, dla mnogości ludu przeistoczony w miasteczko. Tenże Jaxa zbudował klasztor panien na Zwierzyńcu, nie daleko murów krakowskich reguły S. Augustyna, i wyiednał od Bolesława kędzierżawego swobody dla obu klasztorów: że ich poddani poradlnego nie płacą ani stróżnego, zamków nie buduią, poborów i podwód nie daią, mynoarzom nie są posłuszni, na woyny nie idą i wolni są od wszelkich danin królewskich; inni Xiążęta i Królowie te swobody złamali. Przydali nadto dochody i wsie obu klasztorom: Biskupi, Xiążęta i panowie. Roku Pańskiego 1169. *dnia* 5 *Września ukazały się trzy słońca na zachodzie po dwóch godzinach dwa zniknęły trzecie zaszło, a* 1170 *podobnież trzy miesiące się ziawiły. Werwerusa Biskupa Płockiego herbu Róża* (1) *dnia* 4 *Lutego w Biskupiczach, zabił Bieniasz, za poduszczeniem Bolesty Kasztelana wiśnieńskiego brata swego, gdyż wieś Karsko ten Bolesta chciał odiąć kościołowi płockiemu i sobie przywłaszczyć. Po dwóch dniach owego Bieniasza nigdzie nie widziano, i powszechne było mniemanie, że go pożarła ziemia za ten grzéch. Rzucił klątwę na całe królestwo*

---

(1) *Niesiecki mianuie go Wernerem, daie herb Poray, który téż iest różą białą w polu czerwoném i powiada, że* 1177 *zabity.*

mazano kazal go srzod rynku w Gnyeznye aby bosky gnyew ublagal kazal go spalycz na czo wszyczy patrzaly a Werwerus w Ploczku pochowan. U ktorego grobu dzywy syedzyaly y wyelye ych pomocz bralo zasye lata panskyego 1171 yeden Biskup Cracowsky zbudowal w myasteczku w kyelczu swego Biskupstwa koszyol zkwadratu na czeşcz Panny Maryey matcze bożey y ustawyel cztery pralathy w nym, Proboscza, Dzyekana, Kustosa scolastyka Propendarzow 6, Wykaryow 10, naznamyonawsy ych dochod s stolu Biskupyego dzyesyeczyną y ustawyel aby na kazdy dzyen godzynky Panny Maryey spyewano. A myesko xyądz wyelky polsky zbudowal spytal wpoznanyu przykosczyelye S. Mychala 6 dnya Maya latha Panskyego 1170 y poruczel y wopyeke braczyąm spytalnym S. Jana Jerozolymskyego y dal mu wyecznye the wsylymka, gostow, saczeruska, yagodno, gleyssowo, czerkyowo, yarognyewy, ze wsytkymy ych dochody. A Rodowan Biskup poznansky, dawal dzyeszyeczyne swego stola byskupyego wprzerzeczonych wsyach y stych drugych z myeleskowa, zandrzeyowa, z wygonowa, zwyelka, zuchylcza, zobyerza-

polskie Piotr Arcybiskup gnieźnieński (1). *Bolesław kędzierżawy chcąc zdięcia klątwy, rozkazał tego Bolestę obszyć w surowe płótno, posmarować woskiem i wśród rynku gnieźnieńskiego dla ubłagania gniewu boskiego spalić: na co patrzyli wszyscy, a Werwerus pochowany w Płocku. Działy się cuda u grobu iego i wielu otrzymywało pomoc. Roku Pańskiego* 1171 *Biskup krakowski zbudował w Kielcach miasteczku swego biskupstwa kościoł z ciosu na cześć P. Maryi matki Bożéy, i postanowił przy nim cztérech prałatow, proboszcza, dziekana, kustosza i scholastyka, sześciu prebendarzy, dziesięciu wikarych, naznaczywszy im dochód z biskupiego stołu, dziesięciny, i ustanowił, ażeby codzień godzinki P. Maryi śpiewano. Mieczysław Xiąże wielkopolski zbudował szpital w Poznaniu przy kościele S. Michała* 6 *Maia* 1170; *poruczył go i w opiekę oddał braciom szpitalnym S. Jana Jerozolimskiego, dał im na wieczność te wioski: Limka, Gostow, Saceruska, Jagodno, Gleysowo, Czerkowo, Jarogniewy ze wszelkiemi ich dochodami. Ra-*

(1) Piotr III, *który po ustąpieniu na puszczą Bogumiła herbu Porąy swego poprzednika, zasiadał na téy stolicy, umarł* 1184.

ka, z lypnycze y wyernye themu spytalowy zapisal.

CAPITULA XXXVIII.

Latha Panskyego 1147 Wszewold Xyądz Kyowsky 12 dnya Xyezycza lypnya umarl a Jhor szyn yego otrzymal Kyow, a kyowyanye wezwaly zaslawa xyedza Pereaslawskyego do kyowa przeczyw kthoremu z brathem szwym swyetoslawem obadwa przes potykanya uczyekly a Yzaslaw yachal na zamek Kyowsky, a po trzech dnyach yhor y Jhanth przywyedzyon do Jzaslawa naprzod wsadzon w Pereaslawye potym yako prossyl za kaplana ostrzyzon nyenayrzely thego thedy Xyązetha Ruskye yze olech Rosczyslaw Swyatoslaw przeczyw Jzaslawowy powstaly chcząсz go z kyowa wypedzycz myely snym bÿtwe, naostatek Izaslaw porazon y wzyawsy zonė y szyny s kyowa uczyekl do Luczka a Jerzy Xyądz otrzymal kyow potym Jzaslaw darowal Boleslawa Cracow-

dwan Biskup poznański (1) *dawał dziesięcinę z swego stołu biskupiego w pomienionych wsiach i innych ieszcze, iako to: w Mieleszkowie, Andrzeiowie, Wygonowie, wielkim Zuchylczu, Obierzakach, Lipnicy, dla tegoż szpitala zapisał.*

ROZDZIAŁ XXXVIII.

Dzieła Ruskie.

Roku pańskiego 1147 *dnia* 12 *Lipca, Wszewłod Xiąże Kijowski umarł, Jgor syn iego Kijów otrzymał, lecz Kijowianie wezwali Izasława Xięcia Pereiasławskiego do Kijowa. Za następowaniem iego Wszewłod z bratem swym Swiętosławem bez stoczenia walki umknęli, Izasław na zamek kijowski wiechał, a po trzech dniach Jgor i Iteant przywiedzeni do Jzasława, pierwszy naprzód osadzony w Pereiasławiu, a potém iak prosił na mnicha postrzyżony. Nie spodziewali się tego Xiążęta Ruscy, a tak Oleg, Rościsław i Swiętosław przeciwko Izasławowi*

---

(1) *Radwan herbu Srzeniawa umarł* 1162, *więc to chyba następca iego Bernard herbu Serokomla, który zszedł z świata* 1175.

prossycz. A przyachawsy Izaslaw do woyska wegyerskyego krola, nyechczyal pokoyu przyyącz, ktory yemu bel Sczepan krol dal y yachal krol wegyersky do wegyer a Izaslaw do Kyowa wroczyel sye thegos roku xyądz Jerzy szwoymy szyny z Roslowczyczem, z Uzdalczyczem, z Polowczyczem y z xyązety ludem otoczeł Czernyeyow alye przyachal Izaslaw na pomocz czernyeyowyanom y zlekwsy sye polowczy uczyekly, zaktorymy yachal yerzy y stąpyel na nowogrod, zostawywsy tham szyna yachal do szuzdala. A Izasław nyenalawsy Jerzego u czernyeyowa yachal do nowogrodu, sktorego Wasyelko szyn Jerzego zyachal y yachal do oycza do szusdana a dawsy pokoy thym ktorzy prosyely, wroczyel sye do kyowa y posłal szyna swego Msczyslawa na polowcze, ktory ye porazyel y lupow sye zdobytkow nabral y namyothy ych pobral wyelye krzesczyanow wyzwolyel wroczyel sye ze czczyą wten czas włodymyerko Xyądz Halyczky umarl, a Izaslaw Xyądz Kyowsky chcącz sye dawnego nyeprzyaczelstwa pomsczycz rusel walke przeczyw szynowy wlodymyerkowemu alye ryczerstwo prosyelo go aby ustąpyeł na Halycz bo yeden sąm bel y stala sye wyelka poraska u rzeky szereth, a przyechawsy do kyowa umarl Izaslaw trzeczyegonastego dnya xyezycza listopada la-

przybyli i stoczyli walkę z Włodzimirkiem, iednych mu pobili, drugich poymali. Sam uciekł do Przemyśla, a Król Szczepan udał się za nim, doścignął go i zniewolił, że musiał prosić o pokóy. Izasław przybywszy do węgierskiego woyska nie chciał przyiąć pokoiu, o który się umówił Król Szczepan, i iechał Król Węgierski do Węgier, a Izasław powrócił do Kijowa. Tegoż roku Xiąże Jerzy z swoimi synami: Rosławczycem, Udalczycem i Połowcami, z xiążęty i ludem, Czerniechów otoczył; ale przybył Jzasław, a Połowcy przeląkłszy się uciekli; za niemi odiechał Jerzy, wstąpił do Nowogrodu, a zostawiwszy tam syna, iechał do Suzdala. Izasław nie znalazłszy Jerzego u Czerniechowa, szedł do Nowogrodu, zkąd Wasilko syn Jerżego ziechał, ztamtąd udał się do oyca do Suzdala. Udzieliwszy pokóy tym, którzy go o to prosili, wrócił się do Kijowa, i posłał syna swego Mścisława na Połowców, który ich poraził i łupów i dostatków nabrał, i namioty ich zagarnął, wielu Chrześcian wyzwolił, sam ze czcią powrócił. Wtenczas umarł Xiąże Halicki Włodzimirko; Izasław Xiąże kijowski chcąc się dawnych kroków nieprzyiacielskich pomścić, podniosł woynę z synem Włodzimirka, lecz rycerstwo prosiło go, ażeby ustąpił na Halicz, bo sam był tylko, i wielka poniesiona klęska u rzé-

tha panskyego 1158 pochowan w klastorze S. Theodora ponym panowal Rosczyslaw szmolynska then wzyawsy sobą swyetoslawka wsewoldowycza Msczyslawa Jzaslawycza yachal do czernyeyowa przeczyw Izaslawowy Dawidowyczowy a Dawydowycz poslal po chleb Ierzego, ktory przyachal na pomocz spolowczy ktorych mnogoscz gdy rosczyslaw uyrzal zlekl sye y poslal do Dawidowycza yemu kyow na szye a na Msczyslawa wnnka swego Pereaslaw slyszącz to Msczyslaw rozgnyewal sye y zyachal zpola wydzącz tho drudzy takyes zyachaly za ktorymy sye polowczy udaly nyektore byącz nyektore ymuyącz y wyelye zlego u Pereaslawya czynącz palącz wsy y kosczyoly pothem Yrzy przyachal do kyowa a uczynyel nyektorą rozmowe ustąpyel Izaslaw z kyowa, ktory mu bel dal rosczyslaw y myeskal Jerzy w kyowye y rozdzyelyl krayny myedzy szyny. Andrzeyowy dal wyssogrod Borysowy Enrow hlebowy Pereaslaw a wasylkowy Perssy nyemayącz dosycz Jerzy wtym yze Msczyslaw szyn Izaslawow bel wygnan zpereaslawya poslal przeczyw yemu wyelkye woysko, ktory na then czas bel wprzesopnyczy, w ktory zlekwsy sye dlya nyerownosczy uczyekl do Luczka. A pothym do Polsky do Boleslawa do Myeczslawa y do Henryka, ktory zbywsy swo-

ki Seret. Przybywszy do Kijowa umarł Izasław 13 Listopada roku 1158, pochowany w klasztorze S. Teodora, po nim panował Rościsław z Smoleńska. Ten wziąwszy z sobą Swiętosławka Wszewołdowicza, Mścisława Izasławicza, szedł do Czerniechowa przeciwko Izasławowi Dawidowiczowi, a Dawidowicz posłał o pomoc do Jerzego, który przyciągnął z Połowcami. Tych mnogość gdy uyrzał Rościsław, uląkł się i posłał do Dawidowicza, iemu Kijów, a Mścisławowi wnukowi swemu Pereiasław oddaiąc. Usłyszawszy to Mścisław rozgniewał się, i ziechał z pola. Widząc to inni, podobnież odeszli. Za nimi puścili się Połowcy, iednych biiąc, innych łupiąc, i wiele złego w Pereiasławiu poczynili, paląc wsie i kościoły. Potém Jerzy przyiechał do Kijowa i czynił układy. 'Ustąpił Izasław z Kijowa danego sobie przez Rościsława, i przemieszkiwał Jerzy w Kijowie, a krainę pomiędzy synów podzielił: Andrzeiowi dał Wyszogrod, Borysowi Enrow, (1) Hlebowi Pereiasław, Wasilkowi Persy (2), nie przestaiąc na tém Jérzy, że Mścisław syn Jzasława był wygnany z Pereiasławia, posłał przeciwko nie-

---

(1) *Turów.*

(2) *Sądziłbym że Perm.*

[illegible]

mu wielkie woysko, które na ten czas było w Przesopnicy. Uyrzawszy z trwogą nierówność sił swoich, uciekł do Łucka, a potém do Polski, do Bolesława, Mieczysława i Henryka; którzy zebrawszy woysko udali się na Ruś, chcąc Rościsława nie tylko na Pereiasław, ale i do Kijowa zwrócić. Boiąc się Jerzy mocy polskiéy, poiednał się z Mścisławem i bracią iego za wdaniem się Rościsława Xięcia Kijowskiego, wróciwszy iemu, co mu i braciom iego należało, poprzysiągłszy więcéy państw ich nie zabierać. Lecz potém złamał przysięgę, okrążył Mścisława na źamku Włodzimirskim, gdzie wielu pobito, a Polacy nie mało rycerstwa Jerzemu zniszczyli, i z hańbą wrócił się do Kijowa. Tam wrzodem dotknięty umarł, pochowany w kościele Zbawiciela w Berestowie roku pańskiego 1164 *dnia* 15. *Maia. Po nim panował Izasław Dawidowicz, tego Mścisław syn Izasława, zimą wypędził z Kijowa. Opuściwszy Kijów, oddał go Rościsławowi Xięciu smoleńskiemu, stryiowi swemu. Lecz ten mało dbał o Kiiów, odstąpił go Włodzimiérzowi Mścisławowiczowi, na którego pogniewawszy się Mścisław Izasława syn wypędził, a sam Kijów posiadł. Nie rad temu Andrzéy Xiąże suzdalski posłał syna swego Mścisława z Rostowczycem i Włodzimirowiczem, któremu ku pomocy było dziewięciu*

lowal sye kazymyers nad nym chczyal mu dzye-
dzyeztwo wroczycz, a szam sye chczyal z xye-
stwa wyrzecz slyszącz to rada y panowye za-
smuczyely sye y szercza ym spadly y bel myę-
dzy ymy smyer mowyącz yzaly thego umyslu
nyeodeymnye wszyczy bedzyem o sobye radzycz
y odwyedzyon kazymyers thą radą y obyecznal
ym szwoy umysl odmyenycz uslyszawszy tho
Myeczlaw nyemayącz thes zadney pomoczy od
Fryderyka Czesarza wzyawszy od Mszczywyya
zyeczya szwego pomocz baczącz thes yz mu Ka-
zymyers w thym nyesprzyal tayemnye wzyal
zamek Gnyeznensky z ktorego lathwye ymyech
dostal, a szyn yego Otho sporadzenya szwych
przyyaczyelow zasye bel poslusen oycza swemu
A tak wkrotkym czasye otrzymal swoye Xye-
stwo nyemayącz wthym dosycz chczyal bycz
glownym Xyedzem Alestka xyedza mazowyecz-
kyego y kuyawskyego swego wnuka yen bel
wopyecze kazymyrowy alyes nyemogl przyzwa-
byel go ksobye z xyestwy aby po yego smyer-
czy otrzymal xyestwa ktory uznawszy swoye
wyne wroczyel sye do kracowa do xyedza Ka-
zymyerza pospolu z zyera rządzyczyelem y o-
trzymal laske prosącz spokorą a umerayącz po-
ruczel kazymyerowy mazowse y kuyawy a u-
slyszawszy Xyądz Kazymyers yze odsthalo od
nyego myasto brzesczye lezącze nad rzeką buk

stwa, nie zapominaiąc łask dawnych i maiąc wzgląd na iego siwiznę. Jeżeliby się nad nim nie chciał zmiłować, to przynaymniéy nad żoną iego, bratową swą i nad wnukami, strzegąc się pohańbienia rodu całego. Zmiłował się nad nim Kazimiérz i chciał mu dziedzictwo powrócić, a sam chciał się wyrzec Xięstwa. Usłyszawszy to rada iego i panowie zasmucili się, serca ich udręczone były i szmer pomiędzy nimi powstał: ieśli tego zamiaru nie zmieni, my sami o sobie radzić będziemy. Odwiedziony od swego przedsięwzięcia Kazimiérz temi odgłosy przyrzekł im zamiar swóy odmienić. Usłyszawszy to Mieczysław, nie maiąc żadnéy pomocy od Fryderyka Cesarza, wziąwszy posiłki od Mścisława zięcia swoiego, a widząc że mu Kazimiérz w tém nie sprzyiał, skrycie wziął zamek gnieźnieński, z którego snadno innych dobywał. Syn iego Otto za poradą swych przyiaciół znowu był posłuszny oycu swemu (1)*, a tak w krótkim czasie otrzymał swe Xięstwo, a nie przestaiąc na tém, chciał być głównym Xiążęciem Leszka Xięcia Mazowieckiego i Kuiawskiego*

---

(1) *Widząc w oycu większe do młodszych braci iego przywiązanie, stanął na czele Wielkopolanów Otto, brał zamki, oyca do ucieczki zmusił. Patrz histo: Naruszewicza t. 4 s. 5. 53.*

yachal tham spretkosczya y otrzymal ye zasye we dwanasczye dny. A rozmnozyczyelye odstanya wysczynal potym do halycza yachal a Msczyslawa swego blyskyego A podlug ynssy Hystoryey szyna swoy syostry ktorego braczya nazwawsy bekarthem wypedzyely bely odprowadzyel przeczyw ktoremu Wssewold Belsky Xyąze y wladzymyers Halyczkye Xyąze zewsytkymy Xyązethy Ryskymy y zwyelkosczyą boyarow przyachawsy dawssy sobye godlo potykaly sye y malom wyelye porazyely a Wssewold uczyekl na Bels. A wladzymyers do krola wegyerskyego Belle Halycz z zamkyem wneth kazymyerowy poddan. Ktory Msczyslawowy blyskyemu swemu zawyązawsy go pyerwy slubem aby nygdy polakow wprzeczywnosczyach nyeopusczal spusczyel ssam sye wroczyel do polsky a ledwye 3 latha wysly Msczyslawa Russaczy struly poslawsy po wladymyera do wegyer aby czo narychley do Xyestwa przyechal wladymyer bedącz wessoly stego poszelstwa powyedzyal krolowy wegyerskyemu zadayącz od nyego pomoczy yzby sye sprzeczywyl Xyedzu Kazymyerowy Polskyemu y romanowy Xyedzu wlodzymyerskyemu ktore bel kazymyers na Halyczu ustawyel yeth y okowan. A Endrzey szyn Bellow poslan

wnuka swego, który był w opiece u Każimiérza, przywabił do siebie, i Xięstwa iego obiął, ażeby po śmierci iego sam te Xięstwa otrzymał. Uznawszy winę swoią, wrócił się Leszek do Krakowa do Xięcia Każimiérza, wraz z Zierą rządcą (1) *i łaskę otrzymał, gdyż o nią z pokorą błagał. Umieraiąc poruczył Kazimiérzowi Mazowsze i Kuiawy. Usłyszawszy Każimiérz, że od niego odstąpiło Brześć miasto nad Bugiem leżące, udał się tam spiesznie i opanował ie we* 12. *dni, sprawców powstania kazał pościnać, sam szedł do Halicza, i Mścisława swego krewnego, a podług innych dzieiopisów syna siostry swéy, którego bracia mieniąc być z nieprawego łoża zrodzonym, wypędzili, odprowadził. Przeciwko niemu wystąpili Wszewłod Xiąże bełzki i Włodzimierz Xiąże halicki, ze wszystkiemi Xiążęty ruskiemi i z mnóstwem boiar, dawszy sobie znak potykali się; lecz mała garstka wielką mnogość poraziła, i Wszewłod uciekł do Bełza, a Włodzimierz do Beli Króla węgierskiego; Halicz z zamkiem poddał się wnet Kazimierzowi, który Mścisława powinowatego tam osadził, obowiązawszy go*

---

(1) *Żyro czyli Żyrosław rządca Kuiaw i Mazowsza, opiekun Leszka syna Bolesława kędzierżawego. Naruszewicz T.* 4. *s.* 24. 28.

aby ossyągl Halycz myenyącz ysz go wladymyer uprzedzyel pusczon na zamek otrzymal y wsytke zyemye Halyczką pod sye podbyel a wladymyer dwye leczye bel wokowanyu u belle a przenayawsy sthroze wyssedl a zebrawssy wyelkoscz czynyel skody wrusy y wprzemyslyu, ktory bel pod kazymyerzem Xyąsęczyem polskym Lata panskyego 1187 weznywa okolo szwyeta Panny maryey wnyebowzyeczya nyektore zaprzedal alye gdy sye nyemyal gdzye sklonycz poslawsy do kazymyerza przeprawyel wyne sobye a przyachawsy do Kazymyerza xyedza padl przednym zadayączy go aby zapamyetal yego wystepu a micolaya woyewode Cracowskyego poslal yzby go odprowadzyel na Xyestwo Halyczkye Aczkolwye sye wydzy wyelye ludzyem nyepodobno wzyącz Halycz pod wegyerskym krolem y yego ssynem Andrzeyem a wssakos tho forthuna sprawyela yze nyestalo zywnoszy w Halyczu czassy obłezenya Cracowskyego woyewody y uprossyely sobye ktorzy na zamku bely aby wolnye zyachaly sswymy rzeczamy y wyyachaly do wegyer thym obyczayem Wladzymyersz Halycza dostal. A kazymyerzowy Xyedzu Polskyemu y yego potomkom zawsse bel poddany wsczal sye sthego wyelky rosterk myedzy Bellą a mye-

wprzód ślubem, ażeby nigdy Polaków nie opuszczał w przeciwnościach. Sam wrócił się do Polski. Zaledwie trzy lata upłynęły, otruli Rusini Mścisława, a pò Włodzimiérza do Węgier posłali, ażeby co rychléy na Xięstwo przybywał. Włodzimiérz uradowany tém poselstwem, opowiedział to Królowi węgierskiemu, żądaiąc od niego pomocy, aby się oparł Xiążęciu Polskiemu Kazimiérzowi i Romanowi Xięciu Włodzimierskiemu, któremu Kazimierz Halicz przeznaczył. Zamiast posiłków atoli wzięty i okuty, a Jędrzeia syna Beli posłano, ażeby opanował Halicz. Głosząc, że tylko poprzedza Włodzimiérza, na zamek puszczony, opanował go i całą ziemię halicką podbił, a Włodzimiérz dwa lata był w okowach u Beli. Przekupiwszy straż swoią wyszedł iednakże, a zebrawszy mnogość ludu czynił szkody na Rusi i w Przemyślu, który był pod władzą Kazimiérza Xięcia polskiego. W roku 1187 w żniwa, około Wniebowzięcia N. Panny wtargnąwszy, wiele łupów nabrał i ieńców niektórych zaprzedał. Lecz nie maiąc gdzie schronić się, posłał do Kazimierza, usprawiedliwił winy swe, i przybywszy sam padł przed nim, żądaiąc ażeby zapomniał iego wykroczeń, i Mikołaia woiewodę Krakow-

dzy kazymyerzem Xyązeczyem polskym y począl krol wegyersky skode czynycz Polakom na granyczy polsky zasye tesz kazymyers Xyądz Polsky wyachawssy do Wegyer yął skodzycz myely tho za przykro drudzy yss ye połaczy walczely za leką perssoną wladymyerem Pothym przymyerzenye ssobą uczynyely Ass sye prawye zyednaly przidalo sye kazymyerowy gdy wrussy bel na yednanyu romana Wladymyerskyego Xyedza y wssewolda Belskyego yss sye szyedmdzyesyąth przeczyw kazymyerowy spyknelo y pusczycly glos zeby go wrussy otruto a poslaly po myeczsława starego ktory gdy zhcczyą przyechal podano mu kracow zokolyecznymy zamky procz zamku Cracowskyego, ktory pelka Biskup Cracowsky swym brathem micolayem woyewodą Cracowskym tego herbu lyssow zachowaly na Kazymyerza A myeczslaw uczynyl blankowanye starczycz y stwardey klodzyny thwyerdzą naprzeczyw zamku Cracowskyemu. A uslyssawssy yss kazymyers yedzye do kracowa z xyązethy Ruskymy zostawyel w kracowye szyna szwego Bolesława y henryka kyetlycza a szam yechal do wyelky polsky po wyetsse ryczerstwo alye gdy przyechal kazymyerz otworzely mu Kracow y knyemu wssyczy przystaly a blankowanye spalyel

skiego (1) *wysłał, któryby go odprowadził na Xięstwo Halickie. Chociaż wielu zdawało się niepodobieństwem wziąść Halicz, przez Króla Węgierskiego i iego syna Andrzeia trzymany, wszakże los zrządził, że nie stało żywności w Haliczu, gdy go obległ Woiewoda Krakowski, i uprosili się którzy byli na zamku, ażeby swobodnie zeyść mogli z rzeczami swemi i odiechali do Węgier; tym sposobem Włodzimiérz dostał Halicza, a Kazimiérzowi Xięciu Polskiemu i iego potomkom zawsze był podległy. Wszczęły się zląd wielkie roztérki pomiędzy Belą i Kazimiérzem Xiążęciem Polskim, i zaczął Król Węgierski szkody czynić Polakom na granicy polskiéy, równie i Kazimiérz Xiąże Polski wpadał do Węgier i pustoszył. Przykro to było innym, że Polacy z nimi walczyli za tak lichą osobę, iak Włodzimierz, uczynili z sobą rozeym, aż nakoniec zupełnie się pogodzili. Zdarzyło się, gdy Kazimiérz był na Rusi dla poiednania Włodzimierskiego Xięcia Romana i Wszewłoda bełzkiego, że 70 osób przeciwko niemu spiknęło się, puścili odgłos, że go na Rusi otruli i posłali do Mieczysława, który gdy przybył chętnie, poddanó mu Kraków z okolicznemi*

---

(1) *Herbu lis, który* 1206 *r. umart.*

a przemyerzenya wssyczy wolnye odyachały nyetylko ony ale y Bolesław ktory sye był w wyare kazymyera swego stryya poruczel alye y ryczerze Myeczsławowy znamyenyczye darowawssy opusczyel czym sye sthało yze sye Myeczsław zbrathem swoym kazymyerzem zyednał przesz włozenye Pyotra Arczibiskupa Gneznenskyego a Henryk kyetlycz poczatek rosterku braczyey skrcl sye bel wkosczyelye zamkowskym a gdy russ chczyała statek kosczyelny obracż kapłany kazymyera na obrone wyzwały ktory thego odbronyel a kyetlycz wyrwawssy sye zmaczlochu wpadl myedzy gmen chcząc z zamku ucyecz yeth y przed kazymyerza przywyedzyon posłan Romanowy xyązeczyu do Russy na wyeczne wyezyenye aby nyebel kąkolem myedzy braczyą nad tho chcząc sye pomsczycz kazymyers smyerczy brata sswego Henryka a Prussy pot sye podbycz lata panskyego 1192 yachał zewsytką zyemyą do Prus z xyązety z bolesławem poznanskym ktore myastho syebye Myeczsław sthały oczyecz yego posłał zbolesławem wysokym Wroczlawskym y z Myeczsławem Raczyborskym z synmy nyekyedy władzysławowymy. A mayącz sye ostrozno Kazymyersz by nyewyechał wgeste puscze y wbagna yako sye nye-

zamkami, prócz Krakowskiego: bronił go bowiem Pełka Biskup Krakowski (1) wraz z bratem swym Mikołaiem herbu lis i zachowali go Kazimiérzowi. Mieczysław uczynił blanki z tarcic i twierdzę z kłód twardych na przeciwko zamku Krakowskiego. Usłyszawzy że Kazimiérz spieszy do Krakowa z Xiążęty Ruskiemi, zostawił tam syna swego Bolesława i Kietlicza Henryka, sam udał się go Wielkiéy Polski po licznieysze rycerstwo. Lecz gdy przybył Kazimiérz, otworzono mu Kraków, i wszyscy iemu się poddali, blankowanie spalił, a na mocy ugody wszyscy odiechali wolni, nie tylko żołnierze, lecz i Bolesław, który się zdał na wiarę Kazimiérza, stryia swego. Rycerzy Mieczysława znakomicie udarowanych puścił Kazimiérz, a tak Mieczysław dobrocią uięty z bratem swym Kazimiérzem pogodził się, za staraniem Piotra Gnieźnieńskiego Arcybiskupa (2). Kietlicz Henryk sprawca rozterków bratnich, skrył się był w kościele zamkowym: gdy Ruś chciała sprzęty kościelne rabować, kapłani przyzwali Kazimiérza ku obronie. On rabunku wzbronił, a Kietlicz wyrwawszy się z kryiówki

(1) *Pełka albo Fulko, umarł* 1207.
(2) *Piotr III um.* 1184.

tego dnya wkosczyelye Cracowskym wkursze w grobye murowanym.

CAPITULA XXXX.

Boleslaw wysoky Xyądz wroczlawsky latha panskyego 1175 pyerwssego dnya Maya wygnal sklastora zlubku mnychy reguly S. Benedicta wyedzyone przes kazymyerza sklunyaka Myastoych wssadzel czysthersky Reguly mnychy sklastora portuanskyego leząxczego nad Sola

stwie, a Ruś do Królestwa Polskiego należeć będzie. Roku pańskiego 1194 w dzień S. Floryana, podług dawnego zwyczaiu ofiarował Kazimiérz wielkie dary w Krakowie, nakarmił ubogich, nazaiutrz sprawił wetę znakomitą dla biskupów i panów. Tam zadawał biskupom pytania o nieśmiertelności duszy, wypił trunek, padł na ziemię i prędko skonał, nie wiedzą czyli od pęknienia wrzodu iakiego wewnątrz, czyli od iadu, który mu pewna z Krakowa niewiasta (iak powiadaią) dała wypić, ażeby go ku sobie zapaliła miłością. Pochowany czwartego dnia w kościele krakowskim, w chórze, w grobie marmurowym.

ROZDZIAŁ XXXX.

Zakłady klasztorów, ziawiska natury, wypadki na Rusi.

Bolesław wysoki Xiążę Wrocławski roku pańskiego 1175 dnia 1. Maia wygnał z klasztoru w Lubku mnichów reguły S. Benedykta, wprowadzonych przez Kazimiérza pierwszego z Kluniaku, a na ich mieysce osadził Cystersów mnichów z klasztoru portuańskiego, leżącego nad

rzcką zdozwolenym zyroslawa Biskupa wroczlawskyego y myeczlawa starego stryya swego y braczyey sswy Myeczslawa y Conrada Raczyborskye y glogowskye Xyąząt y sswych szynow powyadayą ys czy braczya wnyesly do Polsky yablka wczwone Japorth y yakoby zffurtky albaturu pyerwssy opat wprzerzeczonym klasthorze bel floremius latha panskyego 1176. dzyeszyątego dnya Xyezycza ssyerpnya fundowal kazymyerss klastor wssuleyowye Reguly czystersow nad rzcką Pylczą folwarku ruslawa ryczerza ktory dzyedzycztwo kustossowy zostawyel bo dzyeczy nycmyal y dal przerzeczonemu klastorowy the wsy szulejow strzelcze kampy Puczonow Myyanow dombrowe balwyczow Gore buczyne sczepanow Pyotrow Chennass, Tanijow trzynasczyc wozow s , zeczla sendomyrskyego y nyeczky soly skracowa y 9. bobrow skomory Xyązeczy A pyotr Arczibiskup gneznensky za prosbą kazymyerową sstolu Arczybiskupyego dal themu klastorowy ssnopną dzyeszyeczyne w ssulykowye w Lenczuu w Belu umylyeyowye wstąpnye wstyborze y wdumpczclewye y wczelyl themu klastorowy kosczyol w Budzykowye zdzyessyeczynamy stadow Chenna y Pasturow a Samboryus Pomorskye Xyąze fundowal klastor czystersky wolywye y wxązeczy wssy w Byskup-

Salą rzeką, za dozwoleniem Zyrosława biskupa Wrocławskiego i Mieczysława starego stryia swego, i braci swych Mieczysława i Konrada Xiążąt Raciborskiego i Głogowskiego i synów swych. Powiadaią, że ci bracia przynieśli do Polski iabłka nazwane Japorty, (Oporty) iakoby z za furty białych mnichów. Pierwszy opat pomienionego klasztoru był Floremius. Roku pańskiego 1176 *dnia* 10 *sierpnia założył Kazimiérz klasztor w Suleiowie reguły Cystersów nad rzéką Pilicą, w folwarku Rusława rycerza który to dziedzictwo zostawił kustoszowi, gdyż dzieci nie miał, i dał pomienionemu klasztorowi te wsie: Suleiów, Strzelcze, Kępy, Pieczonów, Mianów, Dąbrowę, Bakożeczów, Górę, Buczynę, Szczepanów, Piotrów, Chenasz, Taniów,* 13 *wozów soli ze cła Sandomirskiego, niecki soli z Krakowa i* 9 *bobrów z komory Xiążęcéy. Piotr Arcybiskup Gnieźnieński na proźby Kazimiérza ze stołu Arcybiskupiego dał temu klasztorowi dziesięcinę snopową z Sulikowa, Łęczny, Biały, Mileiowa, Stąpna, Sciborza i Dumpczelowa. Wcielił do tego klasztoru kościół w Budzykowie z dziesięcinami ze stąd Chenna i Pastorowa. Samborz pomorski Xiążę ufundował klasztor Cystersów w Oliwie i Xiążęcéy wsi w biskupstwie Włocławskim r.* 1178 *dnia* 17 *Kwietnia, i nadał im* 7 *wsi:*

stwye wloczlawskym lata panskyego 1178 syodmegonasthego dnya kwyethnya y dal syedm wssy szalkowycze stanowe starczow glabowy granczowe y sznyczyenycze y dzyeszyeczyne ze czla zlowyenya ryb sffolwarkow y zdobytkow Lata Panskyego 1179 Jedeon Biskup Cracowsky fundowal klastor w Wachoczku czysterskyey Reguly nad rzeką kamyenną y dal yemu dzyessyeczyny zbyskupsthwa Cracowskyego y zbudowal kosczyol z kwadrathu ktory pothym na czescz S. floryanowy posszwyeczyl Tego roku 1179 wyth skothel spowyathu Sedomyerskyego z domu Jannyna Corunowan za byskupa ploczkyego ktory 3 klastory regulu premotratensky fundowal wploczku w wytowye w busku zasye Latha Panskyego 1185 Kazymyers Xyądz Polsky zbudowal y fundowal klastor w pokrzywnyczy w byskupstwye Cracowskym y wprowadzyel wen braczyą Reguly czysterskyy z moribunda y dal yemu myastho Pokrzywnycze za poszak y wyelye wolnosczy zbudowal thes kosczyol zkwadrathu na czescz S. floryanowy yako nowemu gosczowy themus przerzeczonemu klastorowy Mykolay Bugoryuss Xyąze wyelye wssy darowal y druga slyachta zelechow Bogoryussa y Habdanka thess folwarky themu klastorowy naboznye nadaly Lata panskyego 1186 belo wyelkye za-

Szałkowice, Starzów, Starczów, Głubów, Granczów i Sniecennice i dziesięcinę z cła, z łówki ryb, z folwarków i bydła. W 1179 *r. Gedeon Krakowski Biskup* (1) *fundował klasztor Cystersów w Wąchocku nad rzéką Kamienną, dał im dziesięciny z Krakowskiego Biskupstwa, kościół z ciosu postawił i na cześć S. Floryana poświęcił. Tegoż roku* 1179 *Wit z Chotela Sandomirskiego powiatu z domu Janina Biskupem Płockim namaszczony został; on trzy klasztory premonstrateńskiéy reguły założył w Płocku, Witowie i Busku. Roku* 1185. *Kazimiérz Xiąże polski wystawił i założył klasztor w Pokrzywnicy, w Biskupstwie Krakowskiém, wprowadził tam braci zakonu Cystersów z Morybunda, nadał im Pokrzywnicę miasto i wiele swobód, wzniosł kościół z kamienia na cześć S. Floryana, a iako nowemu gościowi pomienionemu klasztorowi Mikołay Bogorya Xiąże dał wiele wsi, podobnież uczyniła szlachta z Zelechowa, Bogoryi i z plemienia Habdanków, folwarki swoie temuż klasztorowi przez pobożność nadaiąc.*

Roku pańskiego 1186 *było wielkie słońca zaćmienie, a po nim wielki mór w Polsce i na Rusi.*

(1) *Gedko albo Gedeon herbu Gryff*, *um.* 1186.

bel żwrotowsczyczem przyachal aby go bel zwladzymycrza wypedzyl yachal przeczyw hlebowy Xyązeczyu rezanskyemu mayącz ssobą dwu szynu swiatolawowych Xyedza kyowskyego olhan y wladymycrem y szynowcza swego wladymycra Hlebowycza Xyąze pereaslawskye a hleb Xyąze rezanskye chytrze udzyalal wyachawssy spolowczyczem wzyemye wladymycrską pustossel yą lupyącz kosczyoly klastory a wssewold wroczywsy sye byl sye z hlebem y spolowczyczem y yąl go y wssadzywsy go wczyemnycze umorzel a dwu yego szynowczow oslepyl Msczyslawa y Jaropluga a polowcze wygladzyel ynsse wolno pusczyel.

CAPITULA XLI.

Lata panskyego 1194 zyachala sye zyemya do Cracowa wybyeracz glownego Xyedza y wybyeraly spodusczenya pelky Byskupa Crakowskyego Lesczka byallego starssego szyna Kazymyerowego za xyedza glownego ktory yescze dzyedzyczyem bel a dlya tego nyektory wyelmozny pan bronyącz thego wybranya zanye-

wypędził; udał się przeciwko Hlebowi Xięciu rezańskiemu, maiąc z sobą dwóch synów Swiętosława Xięcia Kijowskiego: Olega i Włodzimiérza i synowca swego Włodzimiérza Hlebowicza Xięcia Pereiasławskiego. Hleb Xiąże rezański postąpił chytrze, z Połowcami wtargnął w ziemię Włodzimirską, pustoczył ią, łupił kościoły i klasztory. Wszewłod wróciwszy się walczył z Połowcami i Hlebem, wziął go i wsadziwszy do ciemnicy umorzył, a synowców iego dwóch: Jarosława i Mścisława oślepił, a Połowców wyplenił, innych zaś puścił swobodnie.

ROZDZIAŁ XLI.

Panowanie Leszka białego, podstępy Mieczysława starego.

Roku pańskiego 1194 *ziechali się obywatele ziemi do Krakowa, głównego Xięcia wybierać, i obrali za namową Pełki Biskupa Krakowskiego Leszka białego (1), starszego syna Kazi-*

---

(1) *W Narusze. panowanie Leszka białego* 2 *X.* 4 *T. obeymuie.*

miérza, Xiążęciem głównym, który też był i dziedzicem. Lecz ieden z możnych przeciwił się temu wyborowi, mówiąc: ,, że dziedzicom rządzić nie należy rzeczą pospolitą bo kto sobą nie zdoła rządzić nie może tém bardziéy władać innymi, i na względzie tu miał zapewne Mieczysława starego, którego stronę utrzymywał, albo innego iakiego Xiążęcia. Ale Pełka Biskup w obronie Leszka stanął i zgodzono się na Leszka białego, który białym był nazwany od koloru włosów. Że umysły ludzkie są zmienne, więc Mikołay Woiewoda Krakowski i hetman, ażeby ten wybor był mocnieyszy, dziękuiąc wszystkim panom, żądał od każdego przysięgi. Wtedy postanowiono i rządców Rzeczypospolitéy: Pełkę Biskupa i Woiewodę, pokąd nie urośnie Leszek, a Konrad syn młodszy oddany w opiekę został Krystynowi Woiewodzie Płockiemu (1) i część iego ta iest: Mazowsze i Kuiawy. Usłyszawsy to Mieczysław stary frasował się, a przyzwawszy lud swóy i pomocników Mieczysława Raciborskiego i Bolesława Wrocławskiego synowców swoich i Miciwoia Xięcia pomorskiego zięcia swego, wypowiedział Krakowianom: [illegible] że bez iego [illegible]

(1) [illegible]

potym ye rozmaythymy mckamy potraczyel mowyącz tak yze myodu nyemoze przespyecznye yescz alyesz by pyerwy roy pszczol zatraczyol pothym roman odstal od oldowanya Lestkowego danyey mu nyechczyal dawacz. Lata Panskyego 1204 czynyącz mu skody thayemnye w Lubelskyey zyemy y w sendomyersky Zasye drugyego roku Zbyl wsytkę Russ y poslal do Byskupa Wladzymyerskyego zdary aby mu przezegnanye na Polaky dal ktory zgardzywsy dary y przezegnanya yako themu ktory na złą rzecz yachacz chczyal nyedal nyeboyącz sye grozby Romanowy rzekącz ktho nyesprawyedlywye walczy do oyczyzny szye zywo nye wroczy y yachal Roman zwyelkyem woyskyem do Polsky na łatho y oblekl Lublin tam nycz nyezyskal bo go moczny polaczy bronyely Pothym sye russel do Sendomyerza pustosącz a przewyossy sye przes wysle stanął okolo zawychostu a Xyądz Lestko zconradem zbyl Sendomyerskye Lubelskye Kuyawskye Mazowyeczkye Zyemye do Sendomyerza A krystynuz woyewoda Ploczky bel nad nymy Hetmanem ktory szwym doszczypem 19 dnya czerwcza na wszchodzye szloncza przyczyągnął ku woysku ruskyemu a roman ledwye narychlye szwe huffy szykowal a ono polaczy strzelayą y stoczywsy walke byely sye dlugo az w wye-

dował strzałami. Uciekało ich wielu z powodu takich okrucieństw, on ich znowu łagodnemi obietnicami przywabiał i cokolwiek więcéy zdawał się ich cenić, potém znowu rozmaitemi ich męczarniami potracił mówiąc: „że miodu nie można ieść bezpiecznie, dopóki się nie poduszą pszczoły." Potem Roman uchylił się od hołdu Leszkowi i daniny niechciał dawać. Roku pańskiego 1204 czynił szkody ukradkowe w Lubelskiéy i Sandomierskiéy ziemi. Następnego roku zebrał Ruś całą i posłał do Biskupa Włodzimirskiego dary, prosząc go o błogosławieństwo do wyprawy na Polaków. Wzgardził on darami i błogosławieństwa nie chciał dać temu, który złą rzecz przedsiębrał, nie obawiał się gróźb Romana i powiedział: „kto walczy niesprawiedliwie, nie powróci żywy do swéy oyczyzny." Szedł Roman z wielkiém woyskiem do Polski latem, obległ Lublin, wszakże nic tam nie pozyskał, bo go Polacy bronili dzielnie. Potém ruszył się do Sandomierza pustosząc, a przeszedłszy Wisłę stanął koło Zawichosta. Leszek z Konradem zebrał Sandomirskie i Lubelskie rycerstwo, Kujawianów i Mazurów do Sandomiérza. Krystyn Wojewoda Płocki był nad nimi Hetmanem. Ten 19 Czerwca o wschodzie słońca zręcznie przyciągnął ku woysku ruskiemu. Roman ledwie z

rze polsczy spyknely sye zabycz romana y stoczywszy się wkolo rzuczyely się na Romana kon podnym przebodly chcząc szamego snyego zruczycz wybyegl kon sznyem na kray wysly przez woysko gdy kon padl dodano mu swyerzopky kothny y przeplawyel sye przesz wysle a przyłączywsy sye myedzy drugye pyechotha byezal polaczy szczygayącz go mnyemayącz by dzyeszyąthnyk zabyely go dowyezyan do Sendomyerza tam pochowan potym go russ odkupyola za thyssyancz grzywyen srebra y wszytkye yencze polaczy wypusczyly zanym do wladymyerza dowyezon przesly noczy tak sye romanowy snylo yze przylyeczyalo trocha sczyglow od Sandomyerza ktorzy wyelkoscz wroblow poyedly ktory wstawszy przyaczyelom powyadal mlodsy szen chwalely a starsy ganyely y zla forthune opowyadaly Pothym zwyczyesthwye Lestko s Conradem podnyesly oltarz wkosczyele Cracowskym na czescz swyethego Jerwazyusza y Protazyussa ktory do tych myasth yesth bo wych dzyeń zwyczyestwo otrzymal, a yako powyadayą yss mu fondus przydal, kthorego therass nyemas yedno dom maly Za murem Cracowskym w stol Canonycom na zachod sloncza na ktorem napyszano dom S. Jerwazyussa y Protazyussa y dane themu oltarzowy pyszarsa Capytula Cracowska na

pośpiechem zaczynał swe hufce szykować, a tu iuż Polacy uderzaią. Zacząwszy walkę bili się długo, aż spiknęli się Polacy zabić Romana, i obskoczywszy w około rzucili się na niego, konia pod nim ukłuli, chcąc by spadł z niego. Lecz koń z nim uszedł na brzeg Wisły przez woysko nasze, a gdy padł rumak, dano mu klacz srebrną i przeprawił się przez Wisłę, a przyłączywszy się do drugich biegł pieszo. Polacy ścigali ich, i mniemaiąc żeby to był dziesiętnik iaki, zabili go. Dowieziono go do Sandomierza i tam pochowano, a następnie Ruś go odkupiła za 1000 *grzywien srebra, i wszystkich ieńców polskich wypuścili i do Włodzimierza go odwieźli. Przed zgonem poprzedniéy nocy Roman taki sen miał: że od Sandomiérza przyleciała garstka szczygłów i mnóstwo poiedli wróblów. Wstawszy przyiaciołom ten sen opowiadał: młodsi chwalili go a starsi ganili i złą obiecywali wróżbę. Po tém zwycięztwie Leszek z Konradem wznieśli ołtarz w kościele Krakowskim na cześć S. Gerwazego i Protazego, (który iest dotąd), bo w ten dzień zwycięztwo otrzymane; a iak powiadaią i nadanie uczynili, którego teraz nie ma, tylko dom nie wielki za murem Krakowskim, w tył kanoników, ku zachodowi słońca, na którym napisano „dom S. Gerwazego i Pro-*

kazdy rok. Wroczmyszye do Myeczslawa starego Xyąze Myeczslaw u mozgawy po porascze przez then czas stal wpokoyu pothym sye obroczyel ku nyezgodzye lata panskyego 1199 wzyol kuyawy Conradowy Xyązeczyu nad tho aby otrzymal glowne Xyestwo Cracowskye yus zdradą yus moczą szylyl sye a yze nyemogl Pelky Byskupa y Woyewody Cracowskyego przelomycz obroczyel sye swymy chytrosczyamy do Heleny matky Lestkowy y radzyol y Aby czo narychly szynem z Xyestwa Cracowskyego wyyachala a thym krolestwo synom swym ustanowyely ktoremu on sposobywsy sobye y pasawszy na ryczerstwo wkroczcze skoroby uumarl dzyedzyczny zostawyol chcząncz nynye Xyęstwa Kuyawskyego opusczyel czo yezly byzya na ktore Xyęstwo glowne zalezy krolestwa nyeustanowyel thedy nygdy przespyecznego Xyęstwa nyebędą myecz uwyerzela themu Helena yego lagodnym slowom Latha panskyego 1200 bel syem w Kracowye na S. Bartlomyey gdzye ulozono zobudwu sthron yss myeczslaw dostal glownego Xyęsthwa y Zyechala Helena Zlestkyem do Sendomyerza A myeczslaw zostal Xyędzem glownym a yusz tho trzeczy raz Cracow otrzymal azeby mu bylo wyerne ryczerstwo krakowskye zbudowal zamek moczny wbytonyu wmyesczye y osadzyel y sluzebny-

tazego." Temu ołtarzowi przydaie kapituła Krakowska pisarza corocznie. Wróćmy się do Mieczysława starego. Xiąże Mieczysław po klęsce u Mozgawy był czas iaki spokoyny, potém się jął znowu niezgody, i roku pańskiego 1199 *wziął Kujawy Xiążęciu Konradowi. Nadto ażeby otrzymał główne Xięstwo Krakowskie, iuż zdradą, iuż mocą usiłował, a że nie mógł przełamać Pełkę Biskupa i Wojewodę Krakowskiego, z chytrością udał się do Heleny matki Leszka i radził iéy, ażeby co rychléy z synem z Xięstwa Krakowskiego zjechała, a tym sposobem królestwo synom swoim zapewni, on bowiem przysposobi to iak naystaranniéy, syna iéy pasować będzie na rycerstwo, sam wkrótce umrze i dziedzictwo mu zostawi, a teraz Kujawskiego Xięstwa odstąpi. Gdyby zaś on, na czém główne Xięstwo zależy, królestwa nie postanowił, nigdy bezpiecznego panowania miéć nie będą. Uwierzyła temu Helena i łagodnym iego słowom. Roku Pańskiego* 1200 *był seym w Krakowie na S. Bartłomiéy, gdzie postanowiono z obu stron, że Mieczysław otrzyma główne Xięstwo, a Helena z Leszkiem zjechała do Sandomiérza. Mieczysław został Xięciem głównym i iuż to trzeci raz otrzymał Kraków. Żeby mu wierne było rycerstwo Krakowskie, zbudował mocny zamek w Bytomiu i osadził*

my gdy to zmyenyenye Xyązath uslysal woyewoda szedomyersky Gowaryus kthory wczechach bel wygnanczem u znayomych swoych dlya boyazny woyewody Cracowskyego wroczyel nyeboyacz sye insego drugyego roku Myeczslaw yako hytry zadney obyetnycze nye spelnyl yako bel obyeczal Helenye y Lestkówy ktora go wprzod laskawye prosyla pothym upornosczyą nyewyesczyą On y tak odpowyedzyal nyessluszno my odzyedzyczacz swych wlasnych szynow yescze mlodych A szynowcze yusz podrosle yuss podnosząncz nyemogę thoze ynsych dzedzyczow ustawycz yednoktorzy zlona mego posly slyssącz tho Helena wroczyela sye smetna do Sendomyerza prosząncz panow Cracowskych aby zasye ych szynow wroczyely xyestwo Cracowskye slubuyącz potym bez y woly nycz nyedazalacz y odyechal Myeczslaw do Wyelky Polsky a Woyewoda Cracowski posyadl zamek y w wyodl Lestka byalego Zyego mathką a wsytkye urzednyky Myeczszlawowy Zlozel z zamkow prosącz zamku Bythomskyego sktorego Cracowyanye bely gabany aby zasye dostal Xyestwa głownego Mieczslaw poslal do Heleny y ublaga ya lagodnymy slowy mowyącz namyleysa Jantrewko yzecz sye tho nyczemnye sthalo yzem ya nyewypelnyl obyetnycze twoy myłym szynom a-

go służebnymi. Gdy o téy zamianie Xiążąt usłyszał Goworek Wojewoda Sandomierski, który był w Czechach na wygnaniu u znaiomych swych, boiąc się Woiewody Krakowskiego, wrócił się, usunąwszy od siebie wszelką obawę. Drugiego roku Mieczysław iako chytry, żadnéy obietnicy nie spełnił, iak był obiecał Helenie i Leszkowi, która go wprzódy łagodnie prosiła, a potém z uporem niewieścim. On iéy tak odpowiedział: „niesłuszna wydziedziczać własnych synów młodych ieszcze, a synowcowie iuż podrośli, wznosić ich nie mogę, ani innych dziedziców stanowić, tylko tych, którzy z mego łona pochodzą." Słysząc to Helena, smutna wróciła się do Sandomierza, prosząc Panów Krakowskich, ażeby synów iéy przywrócili znowu na Xięstwo Krakowskie, ślubuiąc im: że bez woli ich nic działać nie będzie. Odiechał Mieczysław do W. Polski, a Woiewoda Krakowski posiadał zamek i wprowądził Leszka białego z iego matką i wszystkich urzędników Mieczysława zrzucił z zamków, oprócz Bytomskiego zamku, z którego Krakowianie byli napastowani. Ażeby znowu osiągnął główne Xięstwo Mieczysław, posłał do Heleny i ubłagał ią łagodnemi słowy, mówiąc: „naymilsza Bratowo! nie ze mnie to się stało, żem nie spełnił obietnicy twoim synom naymilszym, a-

lye strony Cracowyanow ktorzy mye pozba-
wyely xyestwa Cracowskyego dla thego yzem
chcyal podlug obyczayew thwoym myslyem
syynom pomocz y opatrzyecz ye otoczy teraz
spusczam xyestwu Kuyawskye Zadayącz aby-
smy spusczyla glowne Xyestwo abyth twoye
syyny wyeczznymy dzyedzyczamy odzyalal ubla-
gala sye Helena thymy obyczhayczamy y obye-
czala zyachaza szyny skxyestwa Cracowskye-
go a woyewoda Cracowsky na wolą Myeczsla-
wową wyrudacz z zyemye bo bel oskarzon
przed nyą y przed yey syynmy wszytczye
gdyz zawsze bel wyerny ku Leszkowy y Con-
radowy ktorego wyrzucawszy bal sye Myeczslaw
aby Xyestwo nyechycil hrubyemu y przesyel
woyewoda Helenye y synow yey. aby paspo-
lytemu nyeprzyyaczyelowy zyevy sye nye po-
kazaly a vyeotrzymawszy nyk laski yachal do
Pomorza do Myeczslawa maskyewayacz sye
[illegible] z nyeprzyyaczyelya aczyliacz laską
[illegible] z swych nyeprzyyaczyoli y [illegible]-
[illegible] panow oco sye stalo Bo go [illegible] y
swych [illegible] Myeczslaw [illegible] wszyt-
ko w [illegible] doshyacz Cracowa przy-
szy [illegible] y [illegible] bo ona wola woyewody
thego wszyczy panowye zdrady bely y spu-
scyly Cracow [illegible] Zamky Myeczslawo-
wy a yest czwarty raz Lata Panskyego [illegible]

le z przyczyny Krakowianów, którzy mnie pozbawili Xięstwa Krakowskiego, żem chciał według obietnicy twoim synom kochanym dopomódz i opatrzyć ich: otoż ci teraz odstępuię Kujawskiego Xięstwa, żądaiąc: ażebyś mi oddała główne Xięstwo, abym twych synowców na wieczność uczynił dziedzicami." Dała się ubłagać Helena tym obietnicom i przyrzekła zjechać z synami z Xięstwa Krakowskiego, a Wojewodę Krakowskiego podług woli Mieczysława z kraiu wygnać, gdyż był oskarżany przed nią i przed iéy synami przez nikczemną zawiść; wiernym był zawsze albowiem dla Leszka i Konrada, a wierności iego obawiał się Mieczysław, ażeby mu Xięstwa nie wzbronił. Prosił Wojewoda Heleny i synów iéy, „by wspólnemu nieprzyiacielowi głowy iego nie poświęcali," nie otrzymawszy u nich łaski do Poznania do Mieczysława iechał, spodziewaiąc się rychléy u nieprzyiaciela pozyskać względy, iak u nielitościwych swych Panów. I tak się stało, bo go wesoło i z czcią wielką przyiął Mieczysław, wszelkie mu winy przebaczył, spodziewaiąc się przez niego Kraków otrzymać: bo do woli tego Wojewody stósowali się wszyscy Panowie i oddali Kraków z innemi zamkami Mieczysławowi, a to po raz czwarty. Roku pańskiego 1202 Mieczysław na Xięstwo Kra-

wyedzyion na Xyestwo Cracowskye wzdynye spusczyl Xyestwa Kuyawskyego synowczom Any ym spatku w kracowye yako obyeczal dal mowyącz thak yss wyess ych ustąpyenya Alye zrzadzenya woyewody dosthal ym glownego Xyęstwa y posyadl pod swymy synowczy wyslycze myasto leżącza w sendomyerskym powyeczye ze trzema zamkoma twyerdzącz. ye zalezecz ye ku ksyestwu Crakowskyemu nad to gotowal sye drugye zamky ych posyaszcz y umarl w Kalyschu tamze schowan u S. Pawla bo szam tenze kosczyol zbudowal y nadal przesadzywsy kalyż myasto na tho myeysczе na ktorym teras yesth y przemyenywsy kosczyol S. Pawla Thumsky koszczyol terasyest Panny Maryey a myecz slawow grob zostal tak pod Nyebem ktory do tych myast ukazuyą aczkolwyek stare rzeczy thrudno twyerdzycz zostawyol po sobye dwu synow Wladzyslawa przezwyskem plaskonogy od czyenkosczy nog przezwany szermyerza czystego y wtey naucze zmlodosczy wyczwyczonego A Hotona mlodsego ten w krotcze umarl Zostawywsy szyna Wladzyslawa Plowacz od plowaczow wezwanego Wladyszlaw sye ym yego syn opyekal.

kowskie wprowadzony, lecz nie odstąpił Kujawskiego synowcom, ani im spadku w Krakowie, iak obiecał zapewnił, mówiąc: „że nie przez ich odstąpienie dobrowolne, ale za sprawą Krakowskiego Wojewody głównego Xięstwa dostał.” I wydarł swoim synowcom Wiślicę miasto leżące w Sandomierskiém z trzema zamkami, twierdząc: że to należy do Krakowskiego Xięstwa. Gotował się i inne zamki ich przywłaszczyć, w tém umarł w Kaliszu, i pochowany tam u S. Pawła, bo sam ten kościół zbudował i nadał, przeniosłszy miasło Kalisz na to mieysce gdzie teraz iest i przemieniwszy kościół S. Pawła w katedralny. Teraz iest nim kościół P. Maryi, a grób Mieczysława został pod gołém niebem; ukazuią go dotąd, chociaż o dawnych rzeczach trudno co z pewnością twierdzić. Zostawił po sobie dwóch synów, Władysława przezwanego laskonogim, od cienkich nóg, szermierza dobrego i w téy nauce od młodu ćwiczonego, i Ottona młodszego; ten umarł wkrótce, zostawiwszy syna Władysława plwacza, ód częstego spluwania tak nazwanego. Władysław się nim stryy iego opiekował.

KAPITULA XLII.

Po Smyerczy Myeczslawowy zasye Cracowyanye wzyely sobye za pana Lestka byallego yz bel zrodu Kazymyrowego przydawsy tho Woyewoda Gracowskj aby pyerwey lestko wywolal z Zyemye Goworka woyewode Sendomyerskyego meza dobrego alye yego nyeprzyaczyela alye Lestko wolal nyeprzyacz Xyestwa nyzlynyewynnego meza wygnacz Uczynyely drugy syem Cracowyanye y poslaly do Wladyslawa plaskonogyego Xyedza wyelky polsky aby przyyal Xyesthwo Cracowskye prawem dzyedzycznym zoycza ktory stą rzeczą poslal do Lestka yezlyby przyal Cracowskye Xyestwo albo nye albo yesly by mu radzyel przyyądz aby sye potym nyezawyedly w walkę odpysal mu nyechcze przyącz a dla lepsy pewnosczy dowyedzyal sye dobry woly Xyązeczya Myeczslawa Opolskyego y Ratyborskyego y od Henryka Wrocławskyego przyachal do krakowa spoczesnosczyą przyet y wybraly go Za glownego Ksyedza Lata panskyego 1203 ktory aczkolwye bel wsytkym dobrotlywy czynącz sprawyedlywoscz kazdemu bronyacz szyeroth ryczerstwo dobrze opatrzoyącz wsakos gdy umarl woye-

ROZDZIAŁ XLII.

Wypadki po śmierci Mieczysława. Rządy Władysława laskonogiego.

Po śmierci Mieczysława znowu Krakowianie panem swym uznali Leszka białego, że był z rodu Kazimiérza; lecz obstawał przy tém Wojewoda Krakowski, ażeby Leszek wprzód wywołał z kraiu Goworka Wojewodę Sandomiérskiego, męża dobrego, ale iego nieprzyiaciela. Wolał Leszek nie przyiąć Xięstwa, aniżeli męża niewinnego na wygnanie skazywać. Uczynili drugi zjazd Krakowianie i posłali do Władysława laskonogiego Xięcia Wielkopolskiego, ażeby przyiął Xięstwo Krakowskie, dziedziczném prawem z oyca. On z tém posłał do Leszka zapytaniem: „czy przyimuie Krakowskie Xięstwo, albo nie? równie, czy mu ie przyiąć radzi? ażeby potém nie przyszło do walki pomiędzy niemi." Odpisał mu Leszek: „że nie chce przyiąć tronu." Władysław dla większéy pewności dowiadywał się o dobréy woli Mieczysława Xięcia Opolskiego i Raciborskiego, tudzież Henryka Wrocławskiego, nakoniec przybył do Krakowa, gdzie z czcią przyięty i obrano go Xiążęciem główny 1203 *roku. Ten chociaż we wszystkiém był dobrotliwy, czyniąc*

woda krakowsky ktory wladnąl Xyązety Pelka Byskup zewsytką slyachtą sposczyely Xyestwo Lestkowy byallemu kthory do Kracowa przyechal y trzymal ass do smyerczy Xyestwo A Wladyslaw plaskonogy myal pokoy w swym Xyęstwye Gneznenskym.

CAPITULA XLIII.

Lata panskyego 1197 Piotr Kardynal dyakon kaplansky thythulu S. Maryey na drodze szeroky legat zboku od Celestyna papyeza bel poslan do Cracowa a potym do ynsych Byskupow polskych nawyedzayącz uszmyerzayącz kaplany aby nyewyasth y myelosnycz nyepozywaly bo na then czasz wyele kaplanow nyewyasth yako wlasznych zon pozywaly a szwyeczkym ktorego by kolwyek stadla bely kazal sluby przymowacz w kosczyelye a w pradze gdy myal swyeczycz kaplany zadayącz od nych slubu czystosczy ledwye uszedl a Henryk praski biskup kthory na then czas xyązeczyem bel czeskym

sprawiedliwość każdemu, broniąc sierot, rycerstwo dobrze opatruiąc, wszelakoż gdy umarł Wojewoda Krakowski, który władał Xiążęty, Pełka biskup ze szlachtą oddali Xięstwo Leszkowi białemu, który do Krakowa przyiechał i trzymał Xięstwo aż do śmierci, a Władysław laskonogi został spokoynie w swém Xięstwie gnieźnieńskiém.

ROZDZIAŁ XLIII.

Przedmioty duchowne. Zjawiska Natury. Dzieie Rusi.

Roku 1197, *Piotr kardynał dyakon tytułu S. Maryi na szerokiéy drodze, legat od boku Celestyna Papieża, posłany był do Krakowa potém do innych biskupów Polskich, nawiedzaiąc i uśmierzaiąc kapłanów, ażeby niewiast i miłośnic nie używali, bo wtenczas wielu kapłanów utrzymywało niewiasty, iak gdyby żony własne: a świeckim iakiegokolwiek bądź stadła, rozkazał śluby czynić w kościele. Gdy miał wyświęcać kapłanów w Pradze, i żądał od nich ślubu czystości, sam zaledwie uszedł, a Henryk Praski biskup, którym wtenczas był Xiąże Czeski, uśmierzył kapłanów i oswobodził*

uszmyerzywsy kaplany wyzwolyel go Latha pańskyego 1198 Jaroslaw szyn Boleslawa wysokyego Xyążeczya wroczlawskyego wybran yesth za Biskupa Wroczlawskyego za przyczyną swego Oycza then zdozwolenya oyczowskyego darowal kosczyolowy wroczlawskyemu Zyemye Neską wyecznye, y zapysal y umarl we trzy lata 23 dnya Luthego Xyęzycza Latha panskyego 1201 pochowan w kosczyele wroczlawskym potym yego oczyecz Boleslaw wysoky umarl 6. dnya Grudnya pochowan wklasztorze w Lubku ten Boleslaw myal dwye zyenye weczslawę Ruskę sktorą myal Jaroslawya y Boleslawa y Halge dzyewkę wtorą myal Adleyde syosthre Conrada wthorego Czeszarza sktorą myal Henryka Zbrodą Conrada Jana y czorkę Adleydę ktora Gdypoldowowy morawskyemu Xyązeczyu czy wszyczy szynowye zmarly leżą wlubku sam telko Henryk zbrodą zostal y spadlo nan wroclawskye Xyestwo latha panskyego 1200 dnya 5. Maya wthenczasz wpoludnye belo trzeszyenye zyemye wpolscze y wokolycznych kraynach przez kylko dny asz upadlo budowanye thego roku wzyely Constantonopolym Wenetowye y Franczuzowye a Askaryus czeszarz greczky czyągnąl do tersany pothym do Russy ku Halyczowy a tam bel przyęt laskawye od Romana xyazeczya Ruskye-

go. Roku pańskiego 1198 *Jarosław syn Bolesława wysokiego Xięcia, Wrocławskiego, obrany Biskupem tamecznym za staraniem oyca swego. Ten za pozwoleniem oycowskiém Wrocławskiemu kościołowi darował Neyską ziemię wieczyście, zapisał ią i umarł we* 3 *lata, dnia* 23 *Lutego roku pańskiego* 1201; *pochowany w kościele Wrocławskim. Potém iego oyciec Bolesław wysoki umarł* 6 *Grudnia, pogrzebiony w klasztorze w Lubku. Ten Bolesław miał dwie żony: Wieczysławę ruską, z któréy miał Jarosława i Bolesława synów, Helenę córkę: drugą żonę miał Adelaidę, siostrę Konrada wtórego Cesarza, ta mu powiła Henryka brodatego, Konrada, Jana i córkę Adelaidę, poślubioną Dypoldowi Xięciu Morawskiemu. Ci wszyscy synowie zmarli i spoczywaią w Lubku, sam tylko Henryk brodaty został i spadło nań Wrocławskie Xięstwo.*

R. P. 1200 *dnia* 5 *Maia w południe było trzęsienie ziemi w Polsce i okolicznych krainach przez dni kilka, aż budowle się wywracały. Tego roku wzięli Konstantynopol Wenecyanie i Francuzy, a Laskarys Cesarz do Chersony ciągnął, potém na Ruś ku Haliczowi. Tam przyięty łaskawie przez Romana Xięcia Ruskiego zbudował klasztor w Sandomierzu S. Jakuba kaznodzieyskich braci. Adelaida córka Xiąże-*

go zbudowal klastor wszendomyerzu S. Jakoba braczyey kaznodzyeysky a Adelyda czorka kazymyerowa w panyensthwye umarla Latha panskyego 1200 Zasye latha Panskyego 1201. dnya 8. Grudnya naprzerzeczonym Klastorze pochowan Klasthor w thrzebnyczy zbudowal Xyądz Henryk Zbrodą zakonu czysterskyego pannąm S. Bartłomyeya Tytulu lezaczy trzy myle od wroczlawya na prozbę szwy zony S. Jadwygy wpythnasczye lath dokonán kostuye na trzydzyesczy thyszyącz grzywyen Polskych y dal themu klaszthorowy trzebnycze Myastho, y the wsy lypnycze breythuow kothowycze, komoste Tuchmaydorff, hartllybdorff, strakanc, Jawork, Sadylno, y rozotnycze, a w szumye nadal tyle czynszow czo bydz moglo na thyszyacz person bo sye S. Jadwyga stego wyrzekla prawem poszagu czo na klasztor zapyszano a mnysky szą tham wzyete Sambergenskyego klastora pyerwsa opaczycka bela Petrusa panna Znyemyecz wthora gerka czorka S. Jadwygy y rzeczona stąth trzebnycza gdy pytal Henryk opaczychy yezlyby czego bela trzeba do klasztora odpowyedzyaly nyethrzeba sthąd wlozel ymye myeysczowy trzebnycza wten czas uslyszano o lythwye o ktory przed tym nyewyedzyano ktorzy sluzely u russy dawayącz za czynsz wynnyky lyka skory okolo lata Panskyego 1205 ze-

cia Kazimierza umarła dziewicą 1200 roku w pomienionym klasztorze pochowana. Roku pańskiego 1201 *klasztor w Trzebnicy wystawił X. Henryk brodaty dla panien zakonu Cystersów, pod tytułem S. Bartłomieia, o trzy mile od Wrocławia, a to na prośby swéy żony S. Jadwigi, dokończony w* 15 *lat, kosztuie* 30000 *grzywien polskich* (1). *Nadał temu klasztorowi Trzebnicę miasto i wsie: Lipnicę, Brytnów, Kotowice, Komost, Tuchmandorf, Hartliebdorf, Strankanie, Jaworek, Sadylów i Rozolnicę, a w summach nadał tyle czynszów, że wystarczyć mogło na* 1000 *osób, bo się Jadwiga S. z posagu swego wyrzekła, co na ten klasztor zapisano. Mniszki sprowadzono z klasztoru Sambergeńskiego, piérwszą Xienią była Pietrusza panna z Niemiec, drugą zaś Gertruda córka S. Jadwigi. Nazwana Trzebnica dla tego, że gdy Henryk pytał się Xieni, „czyli nie potrzeba czego dla klasztoru?" odpowiedziała „nie trzeba," ztąd poszło nazwanie miasta Trzebnicy.*

Wtenczas o Litwie usłyszano, o któréy nie wiedziano przedtém, hołdowali Rusi, za czynsz

(1) *Grzywna polska w dziele Czackiego z* 1800 *roku, na monetę za czasów Stanisława Augusta ma wartości zł.* 64, *w* 1201 *musiała bydź droższą; licząc wszakże i po téy cenie, budowa klasztoru pomienionego wynosi* 1,928,000 *zł.*

brawsy sye zwyelkosczyą przyczągnely przeczyw russy a xyązeta Ruskye byely sye znymy polem nakonyecz ye porazyely aczkolwyek tes wyelye porazono Russy Pothym Xyązetą Ruskye uczynyely szyem w kyowye y wyyachaly do Polowczow kthora ych beła wyelka mnogoscz y porazyely ye 20 dnya czerwca Latha panskyego 1194 ych namyothy pobraly wroczyely sye ze czczyą a Jor xyąze ruskye chcząncz taky czczy dostacz czyągnal przeczyw polowczom ze dwyema szynoma y zbrathem szwym wszewoldem a nyemayącz doszycz nayednem zwyczyestwye przeprawyeł sye przez rzekę y przyachala nan wyelkoscz polowczow y potykaly sye przy they rzecze don y porazyely Jora ysz zadncy nyeostal woney bythwye a przetho wyachawsy wzyemye Ruskye okolo Pereaslawya Zamky posyedly nad rzeką szula Lata panskyego 1198. Umarl swyathoslaw Xyądz kyyowsky y pochowan wczernyeyowye ucze-rylusa a ruryk Mczyslawycz xyedzem kyyowskym zostal potym kyowyanye go wygnaly y uczyekl do polowczow a nabywsy pomoczy mayącz ssobą szyny olhe wzyal kyow wtorego dnya lutnya xyezycza gdzię zlupyely koszczyol glowny S. Zoffyey y ynsse kosczyoly klastory stare y nyemoczne zabyayącz drugye

daiąc winniki, (czyli miotły do łaźni) skóry (1) *i łyka. Około* 1205 *roku zebrała się ich mnogość, poszli przeciwko Rusinom, a Xiążęta ruscy bili się z nimi w polu i pokonali ich, lubo i Rusinów poległo wielu. Potém Xiążęta ruscy uczynili zjazd w Kijowie, przeciwko Połowcom wystąpili, których było mnóstwo i porazili ich dnia* 20 *Czerwca* 1194 *roku, namioty ich pobrali i wrócili się ze sławą. Igor Xiążę Ruski chcąc podobnąż część osiągnąć, ciągnął na Połowców z dwoma synami i bratem swym Wszewłodem. Nie przestaiąc na iedném zwycięztwie przeprawił się przez Don rzekę, wyszła nań Połowców liczba wielka, potykali się przy téy rzece i porazili Ihora, tak że z téy bitwy nie pozostał nikt żywy. Wtargnęli więc w ziemie Ruskie około Pereiasławia, posiedli zamki nad rzeką Sułą. Roku pańskiego* 1198 *umarł Swiętosław Xiążę Kijowski* (2), *pochowany w Czerniechowie u S. Cyrylla. Ruryk Mścisława syn został Xiążęciem Kijowskim, wygnali go potém Kijowianie i uciekł do Połowców, uzyskawszy od nich pomoc i maiąc z sobą syna Olega, wziął Kijów* 2 *Lutego. Złu-*

---

(1) *Naruszewicz powiada: korę z drzewa, mogły bydź skóry zwierzęce, zwłaszcza tam, gdzie lasów było tyle.*

(2) *Podług ruskich kronik* 1194.

oslepyayącz a kaplany mnychy mnysky boyary myesczany pospolstwo the pospolu zapedzely z zonamy zdzyatky do szwey krayny zagnaly yestho na then czas mczyslawa wladymyerowycza y rosczyslawa Xyązętha zych ryczerstwem Ruryk szam zostal na kyowye aczkolwyek spustoszony bel a zalnyącz Xyązetha Ruskye thakowy porasky zebraly sye wtrzech leczyech y czyągnely przeczyw polowczom Ruryk Xyąze kyowskye Jaroslaw wscwoldowycz Pereaslawskye roman msczyslawycz Halyczkye y wladymyerskye A rosczyslawycz msczyslawskye y uderzywssy na ych namyothy pobyely mnogoscz budu oboyga stadla prowadzącz do russycy lupy wyelbrądy dobytky y yenczow wyelye a yze ruryk xyądz kyowsky przywyodl bel polowcze ku posloszenyu Zyemye Ruskyey yenth od Romana ktorego dowyodl na kyan ogolyel go za mnycha y yego zone za mnyske czorky wolno pusczyol a szyny rosczyslawa y wlodymyera zwyazal y doprowadzyel do Halycza wydzącz swyetoslaw msczyslawycz ysz kyow Ksyązeczya nyema wzyal y alye go roman ktory sye mnyemal bydz ksyązeczyem Ruskym glownym wypedzyl go a myasto yego ustawyel rosczyslawycza Rurykowycza yencza kthorego u syebye trzymal wladymyerza brata yego wy-

piono wtenczas główny kościół S. Zofii i inne świątynie, klasztory, starych i słabych zabiiano, innych oślepiono, a kapłanów, mnichów, mniszki, boiar, mieszczan i lud pospolity, wraz z żonami i dziećmi do swéy krainy zapędzili nieprzyiaciele. Wzięto pod ów czas i Mścisława Włodzimierowicza i Rościsława Xiążęcia z ich rycerstwem, Ruryk sam został w spustoszonym Kijowie. Ubolewaiąc Xiążeta ruscy nad takową porażką, zebrali się po trzech leciech i ciągnęli przeciwko Połowcom, iako to: Ruryk Xiąże Kijowski, Jarosław Wszewłodowicz Pereiasławski, Roman Mścisławicz Halicki i Włodzimirski i Rościsławicz Mścisławski, uderzyli na ich namioty, ludu wiele pobili płci oboiéy, mnóstwo uprowadzili na Ruś łupów, iako to: wielblądy, bydło i dużo ieńców. Że Ruryk Xiąże Kijowski Połowców do uległości ziemi ruskiéy przywiódł, wznieciło to zazdrość i schwycony od Romana, który go zaprowadził do Kijowa, na Mnicha postrzygł, a żonę iego za mniszkę, córki zaś puścił wolno, a synów Rościsława i Włodzimiérza związał i do Halicza uprowadził. Widząc Swiętosław Mścisławowicz że Kijów bez Xiążęcia, wziął go; lecz Roman poczytuiąc się głównym Xiążęciem Ruskim, wypędził przeciwnika a wiego mieyscu osadził Rościsława Rurykowi-

pusczyel chcząccz sthad rosserzycz mocz swoye aby tym wolnyey walczyl na polaky.

CAPITULA XLIV.

Lata panskyego 1207 Mystrz wyączek kadlobkowyss z karwowa Zewssy nyedalego opatowa slyachetny Zrodu kosse Proboscz Sendomyerskyey dla wysokyego rozumu wybran Za byskupa Cracowskyego przez Capythule Cracowską aczkolwyek nyemyal zadney probendy przy kosczyele Cracowskyem potwyerdzony od Jeremyusa papyessa trzyeczyego a od Henryka arcibiskupa gneznenskyego poswyeczony then yedenasczye snopow dzyesyeczynnych a syedm pyenyeznych we wsyach okolo czchuwa leżączych nastaly byskupy albo yako drudzy mowyą do kosczola brzesczya Zaleząccze dal wyecznye kosczyolowy Cracowskyemu skthorych dochodow opatrzayą kosczyol Cracowsky Pralaty y Canonyky ktorzy do kosczyola chodzą wynem oleyem y ynsymy potrzebamy ymyom

wza, ieńca którego trzymał u siebie i Włodzimiérza brata iego wygnał, chcąc tym sposobem rozprzestrzenić moc swoię, ażeby tém swobodniéy walczył z Polakami.

ROZDZIAŁ XLIV.

To samo co w poprzedniczym rozdziale. Wkroczenie Tatarów na Ruś.

Mistrz Wincenty syn Kadłubka z Karwowa, wsi nie daleko Opatowa, szlachetny z rodu Kossów, proboszcz Sandomirski, dla wysokiego rozumu obrany Biskupem Krakowskim przez kapitułę tameczną, chociaż nie miał żadnéy prebendy przy kościele Krakowskim, potwierdzony od Jeremiasza III Papieża, poświęcony od Henryka Arcybiskupa Gnieźnieńskiego (1), *ten* 11 *snopów dziesięciny, a* 7 *pieniężnych, we wsiach koło Czchowa leżących od stołu Biskupiego, albo iak mówią drudzy do kościoła w Brzesku powinnych, nadał wieczyście kościołowi Krakówskiemu, z których dochodów opatruią kościół Krakowski, prałatów i kanoników uczęszczaiących do kościoła, opatruiąc ich wi-*

---

(1) *Henryk Xiąże bremeński Kietlicz, umarł* 1219 *r.*

tych wssy stopny dzyesyeczyny są the gnoynyk godprzedowa thymowa twarkowa Jurkow wystz opatkowycze luczslawye fasczeskowa konsczyska y zwanya a ymyona pyenyczrrych szą the brzozową olszowa stana byeznyk polychta poznacza sye skazymyerza Zmyasta wedla Cracowa lezaczego tenze byskup spusczywszy Byskupsthwo wstąpyel do klastora Andrzeyowskyego A stal sye ze zlego nalepszy a nagy Crystusza nasladowal lata panskyego 1218. pothym w pyącz lath umarl 8. dnya xyezycza marcza w thymze klastorze srod koru pochowan then gdy yescze bel byskup napysal kronyke polską wyeczy pyszącz o obczych dzyeyach nyzly o polskych then thesz 10: prebend wkosczycle kyelczynskym fundowal zasye latha panskyego 1208 Russ aby nyeprzyyazny wnctrzne usmyerzely prosyely krolya wegerskyego Andrzeya aby ym szwego szyna Collomana Za krolya ustawyel ktory gdy do Halycza przyechal Coronowan na krola Galaczynskyego przes wyasczkę Byskupa Cracowskyego y przes wegerskye Biskupy a russ obroczyela sye wnyenawyscz boyacz sye aby przes tho szwych ustaw y obyczayow y rodu ych nyezatraczyel Przeto Msczyslaw msczyslawycz chrobry wezwany od russy myawsy ssobą polowcze dobel Halyczkyego Zamku a krol Colloman

nem, oleiem i innemi potrzebami. Nazwiska tych wsi daiących dziesięcinę, są te: Gnoynik, Godprzedowa, Tymów, Tworków, Jurków, Wyszcz, Opatkowice, Lucławice, Faszeskowo, Kończyska; nazwiska zaś maiątków pieniężnych: Brzozowa, Olszowa, Stona, Bieżnik, Polichta; o-*znaczona była dań pieniężna i z Kazimierza miasta około Krakowa będącego. Tenże Biskup odstąpiwszy biskupstwa wstąpił do klasztoru Andrzeiówskiego i stał się ze złego naylepszym i w ubóstwie Chrystusa naśladował. To się stało R. P.* 1218, *potém w* 5 *lat umarł* 8 *Marca i w tymże klasztorze pochowany wśród chóru. On będąc ieszcze Biskupem napisał kronikę Polską, więcéy atoli pisząc o dzieiach obcych, aniželi o Polskich. Ufundował* 10 *prebend w kościele Kieleckim roku* 1208. *Ruś by niesnaski wewnętrzne utłumiła, prosi Króla Węgierskiego Andrzeia, ażeby im syna swego Kolomana dał za Króla. Ten gdy do Halicza przybył, koronowany Królem Halickim przez Wincentego Biskupa Krakowskiego i przez Węgierskich biskupów, lecz wkrótce wszczęła się nienawiść i obawa, ażeby przez to ustaw, obyczaiów i rodu ich nie zatracono. Mścisław Rościsławowicz Chrobrym od Rusi nazwany, maiąc z sobą Połowców dobył Halicki zamek, a Król Koloman, Wincenty biskup Krakowski i Juko Kan-*

wyączek Byskup Cracowsky a Julro Kanczlersz polsky ktorzy Collomanowy ssallonyke syostre lestkowe za,zone rayly wnetli uczyckly a wegrow y polakow wyelye pobytho drugye poymano chcząncz sye tedy msczycz wypedzenya szyna swego. Andrzey krol wegersky poslal wyelkye woysko posłal thesz y Lestka polskye woysko zyachalo sye thesz cztherzy Xyązath Ruskych Msczysław msczyslawycz władymyer Rurykowycz rosczyslaw dawydowycz y rosczyslaw Msczyslawycz przyachaly y polowczy bело ych dwoyako wyeczy nyzly wegrow y polakow y sykowaly sye wycząnguely przeczyw woysku ruskyemu y przewyczyezyly polaczy woysko władymyerowo rosczyslawowe y drugego rosczysława ganyącz ye na kylko myl wyelye ych sczynayącz a msczyslaw spolowczy ktory sye daly tayl uderzyl wtel woyska wegerskyego y porazyel ye lathwye bo sye bely nyeszykowaly a thylą woyewodę wyelkyego wegerskyego yely a gdy sye polaczy zbythwy wraczaly wyodącz ssobą yentze bogorodzyedzycze spyewayącz gdy nyemyely kędy uscz pobyto ye a podnywssy proporzecz drudzy polaczy mnyemayącz by stanęly przyachaly tham y pobyto, wsytkye lezaly czyala pobythych okolo Halycza yako pyasek a przyczągnąwsy Msczysław ku zamku Halyczkyemu pyerwy wthore

clerz Polski, którzy raili Kolomanowi Salenikę siostrę Leszka za małżonkę, uciekli; Węgrów i Polaków ubito wielu, innych wzięto w niewolą. Chcąc się pomścić wypędzenia syna swego Andrzéy Król Węgierski posłał wielkie woysko i Leszek wyprawił hufce Polskie. Przybyło i ruskich Xiążąt 4 Mścisław Mścisławowicz, Włodzimierz Rurykowicz, Rościsław Dawidowicz i Rościsław Mścisławowicz. Nadbiegli Połowcy; było ich dwakroć więcéy niżeli Węgrów i Polaków. Uszykowali się, wyciągnęli przeciwko woysku ruskiemu i zwyciężyli Polacy hufce Włodzimierza, Rościsława i drugiego Rościsława, gonili ich na mil kilka, wielu wycięli. Mścisław z Połowcami ukrywaiąc się daléy, uderzył z tyłu na Węgierskie woysko, poraził ie łatwo, bo nie byli uszykowani i Wojewodę Węgierskiego wzięli. Gdy się Polacy wracali z bitwy prowadząc z sobą ieńców i pieśń Bogarodzica *śpiewaiąc, że nie mieli którędy uyść, pobito ich. Z podniesionemi proporcy inni Polacy śpieszyli, mniemaiąc, że tamci na nich się zatrzymali i tych pobito wszystkich, a ciała ich leżały koło Halicza, iakoby piasek. Przyciągnąwszy Mścisław do Kaliskiego zamku, piérwszy, drugi i trzeci raz odpędzony, potém otoczył go, a Koloman nie strzegł pilnie bram zamkowych. U iednéy*

y trzeczye odpedzon pothym y otoczel a Colloman nye pylnye sthrzegącz zamkowy brony Zadny podkopawsy yedny noczy Russ yachaly na zamek y otrzymal Msczyslaw Zamek a bela czyemna nocz y polaczy uczyekayącz skakowaly z muru a Colloman Zlepszym ryczerstwem y Znyewyastamy zamknął sye bel wkosczyele panny Maryey kthory otoczel az ym domorzel glodem y pragnyenym pothym kazal otworzycz drzwy wywyedzyono ryczerze y nyewyasthy ktore wsytkye polowczam y swoym dworzanom darowal na ostatek Colloman swą zoną wywyedzyon od Mscyslawa wszyethy poslany na torezsko any Zwyczyenya wypusczon alyes podlug wthcy rzeczy rozmowye Lata panskyego 1210 pod thym obyczayem aby Bella szyn krolya Wegerskyego poyął za zonę Maryą czorkę Msczyslawow a yz by msczyslaw po trzech leczyech Collomman z Halycza ustąpyel a wolnye go y yego zone Zwyezyenya y wszystkye yego yethe wypusczyel czo sye wsytko napelnylo bo Msczyslaw Zyachal na torczsko wthorego roku umarl pochowan wkosczyele S. Krzyza w Kyyowye kthory szam bel zbudowal A collomman nyedlugo sye zostal na Halyczu bo go danyel romanowycz wypedzyl z Halycza kthorego zasye węgersky krol do Halycza przywroczyel a romanowycz nye smyal sye

z nich podkopawszy się pewnéy nocy, Rusini wkroczyli do zamku. Tak otrzymał Mścisław zamek, a Bela uciekał wśród ciemnéy nocy i Polacy zeskakiwali z murów, Koloman zaś z lepszém rycerstwem i z niewiastami zamknął się w kościele P. Maryi. Otoczono ich, aż im dokuczył głód i pragnienie, potém rozkazał nieprzyiaciel drzwi otworzyć, wyprowadzono rycerzów i niewiasty, wszystkie Połowcom i swoim dwom dworzanom rozdał Mścisław, naostatek przywiedziono Kolomana i żonę iego, posłany do Torczka i nie wypuszczony z więzienia, aż kiedy zaszły w téy mierze umowy R. P. 1210, *mocą których Bela syn Króla Węgierskiego poiął za małżonkę córkę Mścisława Maryą, i po 3 leciech Mścisław Kolomanowi Halicza miał ustąpić, na wolność go i żonę iego z więzienia wypuścić i wszystkich ieńców. Spełniło się to, gdyż Mścisław udał się na Trożek i drugiego roku umarł, pochowany w kościele S. Krzyża w Kijowie, który sam wystawił. Koloman nie długo został na Haliczu, bo go Daniel Romanowicz wypędził ztamtąd, lecz znowu go Król Węgierski na Halicz przywrócił, a Romanowicz nie śmiał przeciwić się mocy Węgierskiéy, i mieszkał na Haliczu trzy lata:* 1225 *roku umarł od wrzodu, czyli od trucizny, co nie iest pewną rzeczą. Po nim osią-*

sprzeczywycz moczy wegersky y myeskal 3 latha na Halyczu latha panskyego 1225. Umarl wrzadem ly albo yadem nyepewno yest ponym possyadl Halycz danyel romanowycz. Alye yzaslaw xyąze Halyczkye spolowczy wypedzyl go z Halycza y dal Xyestwo Halyczkye Mychalkowy Xyązeczyu Latha panskyego 1209 pyerwsego dnya szyerpnya pyszą nyektorzy yz Myeczslaw szyn boleslawa Zwyczyeznego zbudowal klasthor S. Benedyktha w kosczyelczu przed kalyszem y poddal y pod klastor Tynyeczky y themu wssy przydal kosczyol Gorą Rossyeyową krancowo Glogawą krzywosądowa klyssową Pyotrkowo nadzycyowo y Zmlynem przed Kallysem y lysczem przed konynem wyzwalayącz ye od wssytkych dan y zaczyegow polskych Zasye Lata panskyego 1211 ukazala sye cometha y trwala przez 18 dny Maya grozącz na polowcze y na rzekę Don y na Russ a ogon na zachod sloncza wczyągayącz przysczе thatarow Znamyonuyącz bouyem drugego roku lud Tatarsky do onego dnya nyeuznany zgromadzywsy wyele narodow spolnoczy przyyachaly do polowcow polowczy byely ludzye ktorzy myeskaly na pulnoczy nad pulnocznym morzem daly yezyor Meolidisz ktorzy drudzy gotosz zową y myenyą aby myely szwoy yezyk yakym mowyly nasych czasow Xyązetha Zman-

gnął Halicz Daniel Romanowicz, lecz Zasław Xiąże Halicki z Połowcami wypędził go z Halicza i dał Xięstwo Halickie Michałowi Xiążęciu. Roku pańskiego 1209 *dnia* 1 *Sierpnia, wedle tego co piszą niektórzy, Mieczysław syn Bolesława zwycięzny, klasztor S. Benedykta w kościele przed Kaliszem zbudował, i poddał go klasztorowi Tynieckiemu, nadał mu wsie kościół, górę Rosieiową, Krańców, Głogowę, Krzywosądową, Klissowę, Piotrkowę, Nadzieiowe i młyn przed Kaliszem i las kuniński, uwalniaiąc ich od wszelkich danin i zwyczaiów polskich.*

Roku pańskiego 1211 *okazała się kometa i trwała przez* 18 *dni, wskazuiąc na Połowców, z rzekę Don i na Ruś, ogon wyciągaiąc na zachód słońca, zwiastuiąc przyiście Tatarów. Jakoż drugiego roku lud Tatarski dotąd nieznany, zgromadziwszy wiele narodów z północy przybył do Połowców. Połowcy byli to ludzie mieszkaiący na północy, nad północném morzem, daléy iak „Meotides" iezioro, których inni Golami nazywaią, twierdzą: że mieli swóy ięzyk, iakim za naszych czasów mówili Xiążęta z Mankupa, ostatecznie przez Cesarza Tureckiego Baiazeta wyplenieni w roku* 1486 *z wyspy, którą zowiemy „Przekopem," którą Tatarowie przekopscy osiągnęli. Gdy więc Tata-*

kupa ostatecznyc przes baysseta czarza Tureczkyego latha Panskyego 1486 wygladzeny zwyspu ktory zowyemy przecop ktorą Tatarowye przekopsczy ossyegly gdy tedy tatarowye wyyachaly do zyemye polowczow ządayącz przes posly Xyążąth Ruskych na powocz bo tak sye ych rzeczy dotykalo yako y polowczow zasye przyechaly thes poslowye Tatarzy opowyadayacz Xyążetom Ruskym aby sye nyetowarzyszely spolowczy alye raczy yako przeczywnyky wygladzyely Alye Xyążetha Ruskye nyemyawsy nad thym pobyly posly thatarskye y ządaly pomoczy polowczow Msczyslaw romanowycz Msczyslaw Msczyslawycz Wladymyer Rurykowycz y Xyążetha Czernyeyowskye y Xyążetha Smolenskye y Zlaczywsy sye spolowczy przyczyągnely do Protolcze pothym do rzeky kalcza gdzye yuss bely Tatarowye rozbyely namyothy gdzye ym nyedaly odetchnącz uderzyly nanye y starly ye polowczy uczyekly huff rusky rozdartho bytwa sye wyelka stala dwoye xyążąth yeto Msczyslaw kyowskye y czerneyowskye drudzy gdy uczyekaly pobyczy szą od polowczow yezny dla kony a pyesy dlya odzyenya drudzy bely thopyeny od onego dnya Russaczy wwyelką hanbe przysly yako nygdy wrussy nyebela slychana a tho bela pyerwssa porazka ktorą Russaczy od tatarow wzyely a

rowie wkroczyli do ziemi Połowców, żądali przez Posłów od XX. Ruskich pomocy, bo ich zarówno to nayście obchodzić miało iak i Połowców. Przybyli równie i posłowie Tatarscy, przekładaiąc Xiążętom Ruskim, żeby się nie iednoczyli z Połowcami, ale ich raczéy iako przeciwników swych wygładzili. Lecz Xiążęta ruscy nie naradziwszy się w téy mierze, posłów tatarskich pozabiiali, i uradzili Połowcom dopomagać. Mścisław Mścisławowicz, Włodzimierz Rurykowicz i Xiążęta Czerniechowscy i Smoleńscy złączyli się z Połowcami, przyciągnęli do Protolczy, potém do Kalczy rzeki (1), *gdzie Tatarzy iuż namioty rozbili, a nie daiąc im odetchnąć z utrudzenia w pochodzie, uderzyli na nich i starli; Połowcy uciekli, Ruskie hufce rozbito i klęska stała się wielka, dwóch Xiążąt wzięto, Mścisława Kijowskiego i Czerniechowskiego; drudzy gdy uciekali pobici od Połowców, iezdni dla koni, piesi dla odzienia, inni się potopili. Odtąd Rusini do wielkiéy niedoli przyszli, iaka nigdy nie była na Rusi. To była piérwsza porażka, którą ponieśli od Tatarów. Mścisław Mścisławowicz uciekł na łódź, a boiąc się od Ta-*

(1) *Kalką nazywana zwykle przez naszych i ruskich dzieiopisów.*

msczyslaw msczyslawycz gdy do lodzye uczyekł przeplawssy sye boyącz sye gonyenya Thatarow przykazal spychacz lodzye a takze szam zboyaznyą do Halycza uczyekl thako thesz y wladzymyersz Rurykowycz uczynyel przyachawszy do kyyowa ossyegnaly A gdy druga Russ do lacz przyachala a nalazla ye polamane obroczyely sye w wyelky smuthek gdy nyemogly przeplynacz tham zdychaly od glodu procz mało xyąząth ktorzy sye wczelnyech przewozyely.

KAPITULA XLV.

Lata panskyego 1211 dnya 16 Maya myeczslaw Xyąze Ratyborskye y opolskye pyerwsy szyn wladyszlawa nyckyedy wygnanego y upoznanya porazon od brathow chutky wysokyego wzrostu szermyersz dobry umarl po ktorym bel yedyny szyn yego kazymyersz then myeczslaw zbudowal klyastor pannom zakonu przemonstratenskyego na rybnykach kthory kazymyerz szyn yego do czarnawazu urzeky małpanden ktora sye sczyeka zodrą przenyosl latha

tarów ścigania rozkazał inne łodzie popsuć, odepchnąć od lądu, sam z trwogą uciekł do Halicza. Podobnież uczynił i Włodzimierz Rurykowicz, schronił się do Kijowa. Reszta zaś Rusinów gdy nadbiegła do łodzi i uyrzała ie popsutą, srogiéy doznała rozpaczy, a nie mogąc przepłynąć rzeki, tam ginęli od głodu, prócz małéy garstki Xiążąt, którzy się w czółnach przewozili.

ROZDZIAŁ XLV.

Fundacye Klasztorów. Zjawiska przyrodzone. Zatargi Rusi.

Roku pańskiego 1211 *dnia* 16 *Maja Mieczysław Xiąże Raciborski i Opolski, piérwszy syn Władysława niegdyś wygnańca, u Poznania od braci porażonego, prędki, pięknego wzrostu i szermierz dobry, umarł. Po nim iedyny syn Kazimierz pozostał. Ten Mieczysław zbudował klasztor dla panien zakonu „premonstratensów" na Rybnikach a syn iego Kazimierz do Czarnawaza u rzeki Malpenden, która zbiega się z Odrą, ie przeniósł. W* 1213 *Władysław syn*

panskyego 1213 Wladyslaw ottonow xyąze kalyskye zbudowal klastor mnyskom wolobuku Zakonu Czysterskyego Byskupstwa Gneznenskyego 19 dnya Xyęzycza lystopada zbudowal y przydal yemu the wssy olobok Tykadlowo Zydowo pole wrosle Rablawy y te wyoski zamyenyano oczynow wawrzynczowycz dobrogosczya y czessacha na trzy wsy Za chothynyno golakowo y pyenyaskawo Zasye wyerzbythe szyn Clymuntha ryczerza dal themu klasthorowy 4 wssy konarowo grzybowo myslyaskowo y druskowo a Henryk Arczibyskup Gneznensky poswyączayącz kosczyol wołoborku na prozbę Xyędza wladyslawa dal themus klastorowy dzyeszyeczyny Arczibyskupye zdozwolenyem swy Capytuly wewsyach lezączych myedzy rzeką olobokyem y baryczą zasye lata panskyego 1218 wyeczek Ratlupkon spusczyol Byskupstwo Cracowskye Jwanowy szynowy Sawla xyązeczya skonskye Zrodu odrowasowego Cantorowy Gneznenskyemu Canonykowy Cracowskyemu kanczlerzowy xyedzu Lestka byallego ktory gdy o pothwyerdzenye poslal do onoryussa Papyeza wthorego a gdy wszytkye rzeczy sprawyel sobye na wolyą przez onoryusa Cardynala Byskupa Hoslyenskyego bo bel yego towarzysz na naucze paryskyey wydząącz czuda y swyatoscz swyetego Do-

Ottona Xiąże Kaliski wzniósł klasztor dla mniszek zakonu Cystersów w Ołoboku należącym do Gnieźnieńskiego Biskupstwa. Skończył go 19 *Listopada i nadał te wsie: Ołobok, Tukadłów, Zydowe pole, Wrostę, Rablawę i te wioski: Oczynów, Wawrzyńcowicze, Dobrogoszcz i Czesachę zamienione za trzy wsie: Chotynin, Golaków i Pieniążków. Wierzbięta syn Klimunta rycerza dał temu klasztorowi te wsie: Konurów, Grzybów, Myśleskow i Drużków, a Henryk Arcybiskup Gnieźnieński poświęcaiąc kościół w Ołoboku na przożbę Xięcia Władysława dał temuż klasztorowi dziesięcinę Arcybiskupią za dozwoleniem swéy kapituły we wsiach leżących pomiędzy rzeką Ołobokiem i Baryczą. R. P.* 1218 *Wincenty Kadłubka syn biskupstwa Krakowskiego odstąpił Iwonowi synowi Pawła Xiążęcia z Końskich, z plemienia Odrowążów, kantorowi Gnieźnieńskiemu, Kanonikowi Krakowskiemu, Kanclerzowi Leszka białego, ten o potwierdzenie posłał do Honoryusza II Papieża i wszystko podług woli swéy uzyskał za pomocą Honoryusza Kardynała biskupa Ośleńskiego, który był towarzyszem iego nauk w Pazyżu; widząc świętość i cuda S. Dominika, uprosił sobie do Polski iego zakonu braci: Jacka Krakowskiego kanonika z plemienia Odrowążów z Xięstwa Opolskiego, Wyczesława Polaka, Henryka z Ma-*

skupyego Ztych ze wsy pothym then klasthor przenyosl do mogycly kthory bel dzyal oyczowsky nyedaleko Wisly y zbudowal klastor sczyoszancy opoky y yesczya Zwarzoney czcgly na czescz S. Pawla Apostolowy ktory nynye S. bernata zową y nadal y dzyeszyecynamy snopnymy zstolu Byskupyego w myastheczku dobszycza y wynarach wewsy y we wsyach okolo leżączych zasye lata panskyego 1222 Mycolay Zhenrykowa pyszarz Xyedza Henryka zbrodą rodzayem y uczynkyem szlachethnym zdozwolenya yego Xyązeczya fundowal klastor S. byernatha w henrykowye przerzeczonem woyczyznye szwy w Byskupstwe wroczlawskym nyedaleko nyszy dawszy the wyesz zewsytkym Zależączym knyey y szam pothym wstąpyl wklasthor thamze do szmyerczy trwal Thegosz roku Mazowsze wszytko y ploczko myastho pruszaczy y pomorzanye Zburzely wktorym Jwo Zbudowal spytal na meze y na nyewyasty na prontnyku ustawywszy braczyą wnym zszaszy kthorzy noszą pulthora krzyza byallego na czarnym plaszczu reguly S. Augustyna y dal mu wyesz krowodrzan y obye wronky y nyektore dzyeszyeczyny snopne z stholu Byskupyego pothym y przenyesly do kracowa yz daleko bylo ludzyom chodzycz zewszytkym dostatkyem koscyol obronyl na czescz S. du-

rach i we wsiach na około leżących. Roku 1222 *Mikołay z Henrykowa pisarz Xięcia Henryka brodatego, pomysłem i czynem szlachetnym, za pozwoleniem tego Xięcia fundował klasztor S. Bernarda w Henrykowie pomienioném swém dziedzictwie, w Biskupstwie Wrocławskiém, nie daleko Nissy, dawszy tę wieś ze wszystkiém co do niéy należało, sam wstąpił do tego klasztoru i pozostał w nim aż do śmierci. Tegoż roku całe Mazowsze i Płock miasto Prusacy i Pomorzanie zburzyli. W tymże czasie Iwon zbudował szpital dla mężczyzn i kobiét na Prądniku, postanowiwszy przy nim braci z Saxonii, którzy maią półtora krzyża białego na czarnym płaszczu, reguły S. Augustyna, i dał mu wieś Krowodrzą i obie Wronki i niektóre dziesięciny snopowe ze stołu biskupiego. Potém gò przenieśli do Krakowa, że daleko było ludziom chodzić tam z całém swém mieniem. Kościół obrócono na cześć S. Ducha. W roku* 1224 *ten Iwon zbudował dwa kościoły parafialne: ieden S. Krzyża w Krakowie, drugi w Biskupicach wsi biskupiéy nad Wieliczką leżący, którą z dziesięcinami do tego szpitala przywiązał. Roku tegoż Prusacy wpadłszy do klasztoru Oliwy, schwycili opata i zakon cały, a zaprowadziwszy ich blisko Gdańska, tam nieszczęśliwych potracili. Odtąd ustawiczne*

chowy zasye lata panskyego 1224. Then Jwo zbudowal dwa kosczyoly parachwyeyne yeden S. krzyza w kracowye a drugy w byskupyczach wewsy byskupyey nad wyelyczką lezaczey zdzyeszyeczynamy dotego spytala przywlasczel latha panskyego 1224 pruszaczy werwawszy sye do klaszthora olywy yely opata y ze wszytkym conwentem a zawyodszy ye blysko gdanska potraczyely ye od tych myasth ustawyczne nayazdy czynyly do zyem Chalenskych y dubowskych any Conrad xyąze mazowyeczkye any krzyzaczy nyemogly ych obronycz Tegosz roku langaryus do polsky wyachal y obegnal myasto bogus a swyetopluk pomorskye Xyąze zrady mychala wroczlawskyego Byskupa latha panskyego 1227 dnya 23 Stycznya fundowal klastor kaznodzyeysky u S. Mykolaya w Gdansku xyązetha ruskye Jrzy wladymyerskye Jaroslaw Pereaslawskye Zyedney sthrony a wladymyers Consthantynus y Msczyslaw Xyązeta Szmolenskye y nowogrodzkye braczya rodzeny zdrugy strony latha panskyego 1206 dnya 12 Kwyetnya y Zabyto Rusakow 10 thysząncz y otrzymal Zwyczyesthwo Constanty wladymyr y Msczyslaw ktory Jrzego gdy na wladymyersz uczyekl otoczywszy go gdy pokoya proszyel otrzymal y wyszedl knym pod thym obyczayem aby Zyachal z zamku y

czynili naiazdy do ziem Chaleńskich (1), *ani Konrad Xiąże Mazowiecki, ani Krzyżacy nie mogli im się oprzeć. Tegoż roku Langaryusz wszedł do Polski, obskoczył miasto Bugusz, a Swiętopług pomorski Xiąże, za radą Michała Wrocławskiego biskupa roku pańskiego* 1227 *dnia* 23 *stycznia założył klasztor kaznodzieyski u S. Mikołaia w Gdańsku. Xiążęta Ruscy Jerzy Włodzimirski, Jarosław Pereiasławski z iedney strony, a Włodzimierz, Konstanty i Mścisław Xiążęta Smoleńscy i Nowogrodzcy bracia rodzeni z drugiey strony, roku pańskiego* 1206 *dnia* 12 *Kwietnia z sobą walczyli i poległo Rusinów* 10000, *otrzymał zwycięztwo Konstantyn, Włodzimierz i Mścisław. Oni Jerzego, gdy uciekł Włodzimierz, obskoczyli, prosił o pokóy, otrzymał go i wyszedł ku nim za tą umową, ażeby ustąpił z zamku, i uczynił to, a Konstanty otrzymał go. Potém zwycięzcy wyprowadzili woyska przeciwko Jarosławowi z Pereiasławia, ten błagaiąc u nich pokoiu, przy swéy posiadłości utrzymał się, lecz dary wielkie posłał Xiążętom. Drugiego znowu roku Xiążęta ruscy, Włodzimierz Rurykowicz Ki-*

---

(1) *Zapewne tu o Chełmińskiey ziemi i przyległych okolicach mowa.*

czysterskyego pothy porascze thatarowye Cracow wzyely a nyenalawszy nykogo wnym bo wszyczy bely pouczyckaly zlupywszy kosczyoly a domy popalywsy a kosczyol S Andrzeya przedmurem yescze lezączy nyemogly go dobycz bo go wyelye polakow bronyely y odstapyely od nyego a czyągnely do wroczlawya ktory takyesz nalezly yako Cracow bowyem wroczlawyanye slekwszy sye pouczyekaly tylko drosze rzeczy pobrawszy bacząc tho poddany Xyązeczya Henryka stąpyely y zaprowadzyely wsytkye bogacthwa na zamek myastho zapalily a thatharzy nycnalawszy nycz wmyesczye obegnaly zamek pothem od nyego odyachaly a tho przez modlytwy czeslawa przeora zakonu Czysterskyego stalo sye w ten ponyedzyalek wyelkonoczny tatarzy ktorzy w kuyawach woyewody przyczyągnely knym y yachaly spolem do legnycze A Xyąze Henryk szyn S. Jadwygy przesz on czasz zebral thako slyachte yako y pospolstwo Zwyelky polsky y slaska zasye thesz drugye xyązetha przyechaly Myeczslaw xyąze opolskye Boleslaw szyn dypoldow Markrabye Morawskyego wypedzonego ktorego szyepolką zwano y pompo z hosterna Mystrz krzyzakow Zprusz zbraczyą swego zakonu y gdy wywyedzyon zlegnycze woyska y on ye obyezdzal y spadl ka-

Zulisław, rycerze mężni i wielu innych. Ta klęska większą ieszcze trwogę rzuciła i uciekać zaczęli do obcych krain, a lud prosty z dobytkiem swym do lasów, ku ieziorom. Sam Bolesław wstydliwy z matką i żoną Kunegundą naypierwéy do zamku węgierskiego Pienin nie daleko Sącza wszedł, a potém do Morawii do klasztoru Cystersów. Po téy porażce Tatarzy wzięli Kraków, nie zastawszy w nim nikogo, bo wszyscy pouciekali, złupili kościoły, popalili domy; kościoła wszakże S. Andrzeia przed murami będącego nie mogli zdobyć, że się tam wielu Polaków mężnie broniło. Odstąpili więc ztamtąd i ciągnęli do Wrocławia, zastali go pustym, równie iak i Kraków, albowiem Wrocławianie przeląkłszy się pouciekali, droższe tylko pobrawszy rzeczy. Widząc to poddani Xięcia Henryka zstąpili i wszelkie bogactwa zaprowadzili na zamek, miasto zapalili, a Tatarzy nie znalazłszy nic w mieście, okrążyli zamek, potém od niego odeszli, a to za modlitwami Czesława przeora zakonu Cystersów. Stało się to w poniedziałek wielkonocny. Tatarzy plądruiący w Kujawach przyciągnęli ku nim i szli razem do Lignicy, a Xiąże Henryk syn S. Jadwigi przez ten czas zebrał tak szlachtę iak i pospólstwo z Wielkopolski i Szląska. Inni równie

myćń zwyerchu kosczyola panny maryey y malo Henrykowy glowy nyestrączyel czo znamyonowalo zlą rzecz y przyechawszy przed myeysceze szykowal czworo woysko pyerwsze zkrżyzakow wolnych y zkopaczow zlota Zmiasteczka Golberka y Zczudzozyemnych zolnyerzow. Tho woysko szyepolka przerzeczony wodzyel drugyę woysko belo z Cracowskyego Ryczerstwa y zwyelky polsky tho Sulyszlaw brath wlodymyera woyewody Cracowskyego wodzyel trzeczye belo zryczerzow opolskych y mystrz zkrzyzaky tho myeczslaw xyąze opolskye wodzyel Czwarte woysko belo znaywybornyeyszych ryczerzow zwyelky polsky y slaska y z zolnyerzow tho szam Henryk xyąze rządzyl y wodzyl Telle thess bello huffuw tatarskych alle lepszych y sprawnyeyszych. Tak yz yeden Huff wssytkye huffy polskye przechodzyl y wytoczelo sye woysko polskye y tatarskye na szyrokye pole ktore zową dobre pole dnya w ponyedzyalek po przewodny nyedzyely y potykalo sye naprzod pyrwsze woysko y starly ye tatarzy yakoby grad klossye potem wtore y trzeczy woysko poczelo wyelką a moczną bytwe ze trzemy uffy thatarskymy y poraskę wyelką wtatarzech uczynyeli thak ysz yusz chczyely thyl podacz y uczyekacz Ale nyektory obyezdzayacz woysko

Xiążęta przybyli, iako to: Mieczysław Xiąże Opolskie, Bolesław syn Dypolda Margrabiego Morawskiego wypędzonego, którego Szypułką zwano, (1) i Pompo z Osterna mistrz Krzyżaków pruskich z bracią swego zakonu. Gdy wywiedziono z Lignicy woyska i Henryk ie obieżdzał, spadł kamień z wierzchu kościoła P. Maryi, mało nie strzaskał mu głowy, co było złą wróżbą. Przybywszy na mieysce obrane uszykował 4. oddziały: pierwszy z krzyżowych rycerzy, górników kopiących złoto z miasteczka Goldberga i cudzoziemskich żołnierzy; temu hufcowi Szypułka pomieniony dowodził. Drugie woysko było z Krakowskiego rycerstwa i Wielkopolskiego, przewodniczył mu Sulisław brat (2) Włodzimierza Woiewody Krakowskiego. Trzecie składało rycerstwo Opolskie i mistrz z Krzyżakami: tu hetmanił Mieczysław Xiąże Opolski. Czwarte było z naywybornieyszego rycerstwa Wielkopolski i Szląska, niemniéy żołnierzy; sam Henryk nim rządził. Tyleż było tatarskich hufców, lecz sprawnieyszych i lepszych, tak że ieden ich pułk wszystkie polskie przewyższał. Wytoczyło się woysko polskie i

(1) *Szepiotką u Naruszewicza.*

(2) *Syn podług tegoż pisarza.*

tarsky nyebel wpolscze yako przerzeczona Hystorya powyada alye gdy chczyal yachacz do wegyer zrussy polowycze swego woyska xyązeczyem ymyenym peter ku spusthosenyu polsky poslal yako wyssy powyadano spustosenyu spustosel Abowyem Baty przez gorną bronę zlamawssy yą moczą xyązeczyą krolesthwa wegyerskyego usthawyono go przez krola strzecz thcy brony dnya 12 Marcza wyachal przed kwyethną nyedzyelą w palacz ass do pesthu przeczyw krolowy usthąpyel y przyczyągnąl a odstepywssy gdy sye zanym krol Bella udal otoczywsy wegerskye woysko pobyel y rosprossel Tego czassu peta skracowa do wroczlawya yachal a Bathy czarss tatarsky nyemogl bydz yednego czassu we dwu krolestwyech Zasye powyada tha Hystorya yss bathy rozdzyelyl krolestwo wegyerskye swym Xyązethom wezwawssy z morawy pethy ku dzyelenyu wegerskyego krolesthwa czo sye dzyalo ku wypedzenyu Belle zasye Raydon drugye xyąze tatarskye wyachalo przess wazy yromawya y przess rzeke Hereth thego czassu gdy bathy bel wstronye wegersky wkthorey myeskaly nyemczy y spustossel yą przetho nyeposczye bathy polsky zwalczel al-

chowa ciągnęli, gdzie przez 15 dni pozostali, wszystko pustosząc w okolicy. Udali się potém do Raciborza do Bielczyska i tu 8 dni pozostawszy obrócili się do Morawy a Wacław Król Czeski ukrył się w zamku. Przez miesiąc plądrowali tam i pociągnęli do Węgier, od Ołomuńca idąc przez dni 7. i Węgry przez 2. lata srodze niszczyli, Króla Węgierskiego Belę z 4 bracią iego Kolomanem koło rzeki Cissy porazili, całe Królestwo Węgierskie z obu stron Dunaiu, koło Sławina, Zboszna, Rascii i Bulgaryi ieszcze srożéy niszczyli; naostatek wrócili się do Scytyi, do ziemi własnéy. Powiadaią dzieie polskie i zgadza się to z Regiuszem, (1) że Baty Car tatarski nie był w Polsce, iak pomienione historye świadczą, lecz gdy chciał iść do Węgier, z Rusi połowę swego woyska z Xięciem naswanym Peter

(1) *Rogerius Węgier z Wielkiego Waradynu, około roku* 1250 *tameczny karwnik, schronił się do lasów, kiedy Tatarzy do téy ziemi wpadli. Opisał to zdarzenie w dziełku pod tytułem: „Epistola in miserabile carmen, super destructione Hungariæ per Tartaros facta:" które przy kronice węgierskiéy Jana Thurocza umieszczone znayduie się. Bonfini, wedle własnego zeznania, z Rogeriusa w swéy historyi węgierskiéy umieścił. „Zwittinger Specimen Hungariæ literatæ.* Patrz *Grosses vollständiges Universal Lexicon."* XXXII. p. 514.

strasziywym glosem zawolal byegayczye byegayczye a tako polaky zastrassyl kthory gloss uslysawssy Myeczslaw uczyekl z pola y zanym wyelye ryczerzow a wydząсz tho Henryk westchnąwsy zawolal Gorze sye nam stalo ukazuyącz swoy czwarty huff namocznyeyssych ryczerzow trzy huffy tatarskye od dwu huffow polskych porazono y rozdarte czwarty uff tatarsky przyczyągnąwsy sswym czarzem Bathy okruthną nawalnosczyą walkę znowu poczely w ktory sye barzo moczno a czyesko byly zobudwu sthronu y pobyely wyelye tatarow ass sye ku uczyckanyu myely nyekthorzy chorązy tatarsky podnyowsy wyelką chorągew na ktory belo napyszano the lytere greczka X a nawyerszchu proporcza obrąsz skarady y czarny barwy y zdlugą brodą y począl czarnyącz moczno tlucz glowe onego obraza Zktorego wnet dym y straszlywa mgla bardzo smyerdząсza na polaky wysla yze sye staly yako marthwy y nyemozny ku walczenyu y uczynywszy okrzyk tatarskye woysko obroczyely sye na polaky y przedarly sye przess ych uff kthorego wyelye porazyely w ktorym bel pompo Mystrz krzyzakow sprus swyelą ynssych ryczerzow pobyczy ssą A Xyądz Henryk wkolo od tatarow otoczon yze zoczu y stylu bytho nan ass na ostatek yedno czterey ryczerze snym zostaly su-

tatarskie na szerokie pola, które nazywaią dobrem polem; *było to w poniedziałek po niedzieli przewodniéy, potykało się naprzód pierwsze woysko, zgnietli ie Tatarzy, iakoby grad kłosy potém wtóre i trzecie woysko poczęło walkę mocną z trzema hufcami Tatarskimi i porażkę zadało Tatarom, tak że iuż mieli tył podać i uciekać, ale ieden z nich obieżdzaiąc woysko, strasżliwym głosem zawołał: „uciekaycie, uciekaycie" i tém Polaków przestraszył. Głos ten usłyszawszy Mieczysław uciekł z pola, za nim wielu rycerzy; widząc to Henryk zawołał: „gorzéy się nam stało." Ukazywał to mówiąc na czwarty hufiec naysilnieyszych woiowników, trzy hufce tatarskie albowiem od polskich dwóch były porażone i rozbite. Czwarty hufiec tatarski gdy nadciągnął z Cesarzem swym Baty z srogą natarczywością znowu rozpoczęli walkę, w któréy się mocno i ciężko bili z obu stron, i pobili Tatarów nie mało, i iuż się mieli ku ucieczce. W tém pewien chorąży tatarski podniosłszy wielką chorągiew, na któréy ta litera grecka była oznaczona X. a na wierzchu proporca wizerunek szkaradny, czarny, z długą brodą, począł mocno bić głowę tego straszydła czaruiąc, powstał dym i mgła straszliwa śmierdząca bardzo rosciągnęła się na Po-*

lyslaw klymonth woyewoda Glogowsky Conrad Cznyeratowycz y Jan ywanowycz ktorzy na tho godzyely aby Henryka z bythwy wyprowadzyely a ku uczyekanyu go zgotowyely ale kon yego zranyony bo sye czwarty od nych bel odlaczon Jan ywanowycz sktorym sye przes dlugy czass byl a ten Jan ywanowycz dostawssy swyezego konya od rosczyslawa dworzanyna przcyachawssy uffy thatharskye dodal go xyązeczyu na kthorego wsyadwsy xyąze yachal zyanem Jwanowyczem ktory mu gotowal droge przess uffy nyeprzyaczyelskye ktorego Zyachanyu Zranyono wzdzywy meznye walczel wzdym ussedl a xedzo Henryka po trzeczye otoczono a gdy tamo meznye walczel a podnyowssy lewą rekę tatarzyna yego bodl a drugego tatarzyna wloczną pod pazuche przebodl y zwyessywssy ramye skonya na poly marthwy wysyal ktorego tatarowye z wyelkym hukyem okrzyknely go y pochwaczyely go A wywyodssy go zmyescza bytwy czoby mogl strzalą zastrzelycz ssablyą glowe yego uczyely a Zlupywsy go zewsytkych kleynotow nagyego zostawyly zabyta yesth wthy bythwye wyelka mnogoscz slachtey polsky myedzy kthorymy czy bely znamyenyczy Sulysław przerzeczony Clymont woyewoda glogowsky Conrad conra-

laków, (1) przerażaiąc ich; tak że stanęli iak martwi i do walki byli niezdolni. Uczyniwszy okrzyk tatarskie woyska rzuciły się na Polaków, przedarły się przez ich pułki, srodze poraziwszy wielu. Tam był i Pompo mistrz Krzyżaków pruskich z niemałą liczbą innych rycerzów i wszyscy polegli. Xiąże Henryk w koło od Tatarów okrążony został, że z przodu i z tyłu nań uderzano, nakoniec czterech tylko rycerzy przy nim było: Sulisław, Klimunt Woiewoda Głogowski, Konrad Cnieratowicz (2) i Jan Iwanowicz, którzy usiłowali Henryka z Litwy uprowadzić i do ucieczki go skłonili, ale koń iego ranny ustawał, a Tatarowie go ścigali i trzech otaczaiących go rycerzy, bo czwarty Jan Iwanowicz od nich się odłączył. Przez długi czas z nimi walczyli, a Jan ów dostawszy świeżego konia od Rościsława dworzanina, przebiwszy się przez hufce tatarskie podał go Xiążęciu, a Xiąże wsiadłszy na tego konia iechał z Janem Iwanowiczem, i ten mu

---

(1) *De Girgnes powiada w hist. Hunnów w t. 3 na karcie 98 że mieli zwyczay palić konopie, lub inne zioła przykry zapach wydaiące, starаiąc się, ażeby tumany dymu rozciągały się na nieprzyiaciół i ich zaślepiały.*

(2) *Konradowicz.*

thowycz sczepan Zwyerzbyny y andrzey szyn yego. Clymunth szyn andrzeyow spelcznycze Tomass pyotokawycz pyotrkusa y wyelye ynsych tha bytwa S. Jadwyga kthora bela ssyostramy do krosna strzebnycze uczyekla przess ducha kyedy syedzyala poznala -Adleydzye mnyszcze powyedzyala Jan ywanowycz uczeklwssy ze dwyema szermyerzoma przyłączel sye ku luczmanowy ryczerzowy kthory thes dwu sluzebnykow myal a gdy znyektory wszy lezączey yedne myle od myeyscza bytwy bel posczyguyon od 9 tatarow Aczkolwyek tak Zranyon 12 ran wzdym oszm thatharow zabyel a dzyewyątego yął pothym wstąpyel wzakon kaznodzyeysky y sluzel naboznye panu Bogu nyebyeskyemu od ktorego bel obronyon czyalo Henrykowe po bythwye ledwy poznane poszostym palczu lewy nogy y pochowane w kosczyelye wroczlawskym u S. Jakuba u mnyeyssy braczycy przes Anne zone yego takyess czyalo pomponowe mystrza pruskyeskyego zynszymy ryczerzmy wtym kosczyelye pochowany a czyalo Boleslawa szyna Malgrabye morawskyego wkurze wlubku pochowan nad drugymy czyalmy pobytych kosczyol zbudowano ktory dotychmyast trwa otrzymawszy wyelkye zwyczyestwo spolakow Ta-

torował drogę przez nieprzyiacielskie zastępy. W tém przebiianiu się raniono go, przecież walczył mężnie i uszedł; a Xięcia Henryka po trzeci raz obskoczono. Gdy tam ścinał się walecznie i podniosłszy lewą rękę, Tatarzyna płatał, drugi włocznią uderzył go pod pachę, zwiesiwszy ramie, sam na wpół martwy z konia się pochylił. Tatarzy z wielkim hukiem wydali okrzyk, pochwycili go i wyprowadziwszy z mieysca bitwy iak można dosięgnąć strzałą, głowę mu ucięli szablą, obdarłszy go ze wszelkich kleynotów i odzieży, nagiego zostawili. — W téy bitwie poległa wielka mnogość szlachty polskiéy, między którymi ci byli znakomitsi: Sulisław, pomieniony Klimunt Woiewoda Głogowski, Konrad Konradowicz, Szczepan z Wierzbiny i Andrzéy syn iego, Klimunt syn Andrzeia z Pełcznicy, Tomasz Piotrkowicz, Piotrkusa(1) *i nie mało innych. O téy bitwie S. Jadwiga, która była z siostrami do Krośna z Trzebnicy uciekła, przez ducha S. wiedziała i poznała czas iéy, i mniszce Adelaidzie o tém powiedziała. Jan Iwanowicz uciekłszy z dwoma żołnierzami, złączył się z Luczmanem rycerzem, który miał także dwóch służebników, a gdy do*

---

(1) *Piotr Kusza.*

tarowye zebrawy lupy urznely kazdemu zabythemu ucho yedno nabraly ych dzywyęcz worow wyelkych aby sye lydzby pobytych a glowe Henrykowe na proporzecz wetknawsy yechaly u Zamku Legnycykyego bo myasto belo spalyono przykazuyacz aby zamek podaly bo ych xyąze zabyely alye ktorzy na zamku bely slusnye odpowyedzyaly yss zadne xyąze nyeyesth mamy wyelye Xyąząth Xyązeczya zabytho szynow yego a ony spalywszy wssy okolo lognycze czyągnely do odmuchowa gdzye przess pyethnasczye dny tham myeszkaly pustosącz pothym czyągnely do Rathyborza do Bilczyska gdzye oszm dny myeskayącz obroczyely sye do morawy a weczlaw krol Czesky zachowal sye na zamku kthory przes yeden myeszyącz spustossely y przyczągnely do weger od ulomuncza przess syedm dny ktorą okrutnye przess dwye leczye pustossely a krola wegerskyego Belle zyego brathy cztermy Zcollomanem blysko rzeky czyssy porazyely A wszyczko krolesthwo wegerskye z obudwu stron dunayą pospolu zslawyna Zbossna Zrosczya y zbolgaryey yeszcze nedzny thepyly naostatek wroczyely sye do sczytyey do wlaszny zyemye powyada Hystorya Polska a zgadza sye Z Regeryussem yze Baty czarsz Ta-

wsi pewnéy o milę od mieysca bitwy leżącéy wieżdżał, dościgniony był od 9 tatarów. Chociaż tak był pokaleczony, że miał ran 12, przecież 8 tatarów zabił, a 9go zabrał, potém wstąpił do kaznodzieyskiego zakonu i z pobożnością służył P. Bogu, od którego był ocalony. Henrykowe ciało po bitwie zaledwie poznano po szóstym palcu u lewéy nogi i pochowano ie w kościele Wrocławskim u S. Jakuba mnieyszéy braci, za staraniem Anny żony iego, podobnież i zwłoki Pompona mistrza krzyżackiego i innych rycerzów złożono w tym kościele, a ciało Bolesława, syna margrabi Morawskiego w chórze w Lubku pogrzebionę. Nad innemi ciałami pobitych wzniesiono kościoł, który iest i dotąd. Otrzymawzy tak wielkie zwycięztwo nad Polakami Tatarzy, zebrawszy łupy, każdemu zabitemu iedno ucho ucięli i zabrali ich 9 wozów ogromnych, ażeby się liczby zabitych dowiedzieli. Głowę Henryka zatknęli na proporcu, obieżdżali zamek Lignicki, miasto bowiem spalone było i przykazywali ażeby zamek poddano, bo Xiąże ich zabity; ale ci którzy byli na zamku słusznie odpowiadali: „nie iest on iuż Xiążęciem naszym, mamy wielu Xiążąt, zabito iednego Xiążęcia, mamy synów iego." A oni spaliwszy wsie koło Lignicy do Odmu-

KAPITULA XLVIII.

Latha 1243 Przemyslaw y Boleslaw braczya xyązeta wyelky polskyey swą matką daly Myechowsky spytal S. Jana wgnyeznye zakonowy grobu bozego aby tham ubostwo chowano Tegoss roku S. Jadwyga umarla 9 dnya Lystopada tamze wtrzebnyczy lezy ktora przess 28 lat wsczystosczy zyla drugyego roku Conrad zbudowal klyastor na przedmyesczyu myasta ploczkyego. Tegoss roku przemyslaw xyąze wyelkyey polsky przenyosl kaznodzyeysky zakon ssrodky do poznanya zasye danyel xyąze kyowskye wyedząćz spustossoną zyemye Lubelską przyczyągnąl y wzyal myastho y Lubelsky zamek y zbudowal tham wposrzodku zamku wyeze przywlasczayącz sobye wsytkye zyemye zasye thegoss roku spustossely ploczko zmazowsem Pothym prussaczy wyachaly do zyemye mazowyeczky spodusczenya swyethopluga bo Conrad dobywal wthen czas zyemye Cracowskyey Thegoss roku Boleslaw lyssy y henryk dzyelyly myedzy sobą oyczyzne Boleslaw Wroczlawskye a Henryk legnyczkye Xyestwo wzyol ale Boleslaw mnyemayącz bycz xyęstwo lepsse legnyczkye myenyal sye z Henrykyem

ROZDZIAŁ XLVIII.

Przedmioty religiyne. Ruś, Prusacy. Wypadki na Szląsku.

Roku pańskiego 1243 Przemysław i Bolesław bracia Xiążęta Wielkopolscy z matką swoią nadali szpital Miechowski S. Jana w Gnieźnie zakonowi grobu bożego, ażeby tam ubogich utrzymywano. Tegoż roku S. Jadwiga umarła 9. Listopada, tamże w Trzebnicy pochowana. Przez 23 lat żyła ona w czystości. Drugiego roku zbudował Konrad klasztor na przedmieściu miasta płockiego. Tegoż roku Przemysław Xiąże wielkopolski przeniosł kaznodzieyski zakon w środek Poznania. Daniel Xiąże Kijowski widząc spustoszoną ziemię Lubelską przyciągnął i wziął miasto i zamek Lubelski, zbudował wśród zamku wieżę, przywłaszczaiąc sobie ziemię całą. Tegoż roku spustoszyli Płock z Mazowszem. Potém Prusacy wtargnęli do Mazowieckiéy ziemi za poduszczeniem Swiatopługa, bo Konrad zdobywał wtenczas ziemię Krakowską. Tegoż roku Bolesław łysy i Henryk dzielili pomiędzy siebie spadek: Bolesław wrocławskie, a Henryk wziął Xięstwo Lignic-

nad byly dwa braczya Conrad y wládyslaw wnakach sye dobyerayącz ale wladyslaw bedącz Arczibyskupem Zalczburskym spusczyel xyestwo wroczlawskye Henrykowy a Conrad opusczywssy naukę zadal xyestwa legnyczkyego od Boleslawa lyssego od kthorego bel oddalon y uczyekl sye do bratha Henryka a boleslaw zasye chczyal myecz xyestwo wroczlawskye y wzyawssy sass y nyemcze na pomocz pustosel zyemye a wroczlaw othoczel a gdy tham nycz nyezyskal wroczyel sye do legnycze y yely yego wlasny panowye pothym wlozywssy snym zaklad aby nyeskodzyel on sye chcząćz thego msczycz darowal arczibyskupowy malborczkyemu lubus zamek lata 1245 slachta wyelkyey polsky prossyely przemyslawa y boleslawa aby wolnosczy ktore bel dal ych oczyecz kosczyolowy gneznyenskyemu y poznanskyemu pokazyely ktorzy ych nyepolamy ale wyeczey potwyerdzyoly.

kie, lecz Bolesław mniemaiąc, że Xięstwo Lignickie lepsze iest, mieniał się z Henrykiem. Nadto byli dway bracia Konrad i Władysław na naukach. Władysław zostawszy Arcybiskupem Salcburskim odstąpił wrocławskiego Xięstwa Henrykowi, Konrad zaś porzuciwszy nauki żądał Xięstwa Lignickiego od Bolesława łysego, od którego był usunięty, i udał się do brata Henryka, a Bolesław znowu chciał mieć Xięstwo Wrocławskie, i wziąwszy Sasów i Niemców na pomoc, ziemię pustoszył, Wrocław otoczył, lecz gdy tam nic nie zyskał, wrócił się do Lignicy. Uwięzili go właśni iego panowie, a potém zawarli z nim umowę ażeby im nie szkodził. On chcąc się pomścić darował Arcybiskupowi Malborskiemu (1), *Lubusz zamek. W* 1245 *r. szlachta Wielkopolska prosiła Przemysława i Bolesława, ażeby wolności, które ich oyciec nadał był kościołowi gnieźnieńskiemu i poznańskiemu, zniszczyli; wszakże oni tego nie uczynili, ale ieszcze ie potwierdzili.*

---

(1) ***Podobnego arcybiskupstwa nie było, lubo ie Chwalczewski i późniéy wspomina.***

CAPITULA XLIX.

Lata panskyego 1239 Konrad mazowyeczkye xyąze wzyal zamek bydgosky pod swyetoplugem xyązeczyem pomorskym kthorey sye rzeczy mszcząncz swyetoplug wyachal do kuyaw y spustossel ye a Junowloczlaw ze wssyamy spalyel a zantok zamek sayss wzyal y zasye Vyllebranth arczybyskup malborsky obegnal zamek lubus czwyerdzacz yzeby y Henryk czwarty czesarz yego kosczyolowy wyecznye dal nyekyedy przess boleslawa krzywoustego dobyty a Henryk xyąze wyelky polskyey y sląskye szyn S. Jadwygy przyczyągnąwssy zmocznym zastepem y rosprossyel yego lud wyelye ych pobyel drudzy pouczyekaly A pompo mystrz krzyzakow prussow pozladzenyu swego ludu od pruss Zbyl nowy lud y dostal zamku balgy a prussowye dosthawsy zasye zamku Zbudowaly dwa zamky porlegal y Srandny a tako skodzyely ludzye mystrowy yss sye musyely podacz pod ych mocz bybel otto xyąze Zbrunsswyka nyeodpedzyl ych Thego roku zbudowan klasthor wtorunyu mnyeyssy braczyey zasye lata panskyego 1240 Henryk wtory zbudowal we wroczlawyu klyastor S. Jakoba mnyeysy braczyey

ROZDZIAŁ XLIX.

Zdarzenia w Prusiech i Polsce.

Roku pańskiego 1239 *Konrad Xiąże Mazowiecki wziął zamek bydgoski do Swiętopługa Xięcia pomorskiego należący. Mszcząc się tego Swiętopług wtargnął do Kujaw i spustoszył ie, Inowrocław z wsiami przyległemi spalił, Zantok twierdzę opanował. Wilbrand Arcybiskup malborski obskoczył zamek Lubusz, utrzymuiąc, że Henryk IV Cesarz iego kościołowi nadał go wieczyście* (1) *że potém zdobyty był przez Bolesława krzywoustego. Henryk Xiąże wielkopolski i szląski, syn S. Jadwigi, przyciągnąwszy z wielkim zastępem rozproszył lud iego, wielu pobił, drudzy pouciekali. Pompo Mistrz Krzyżaków Pruskich po zgładzeniu swego ludu przez Prusaków, zebrał nowe siły i dostał zamku Balgi. Prusacy zdobyli na powrot ów zamek i zbudowali dwa inne Portegał i Srandny, i taką szkodę czynili w ludziach Mistrza, że musieliby się pod ich moc poddać, gdyby Xiąże z Brunświku ich nie odpędził. Tegoż roku zbudowano w Toruniu klasztor mnieyszych braci. Roku zaś pańskiego* 1240 *Henryk II. w Wro-*

---

(1) *Może to Wilhelm herbu Wieniawa, osmy Biskup lubuski, który um.* 1255 *r. patrz Niesieckiego.*

ktorego anna zona yego dokonala bo szamego tatarzy zabyely tham meza swego pochowala tego czasu wolqwynus zakon swoy zkrzyzaky zlączel y tegoss roku wlytewsky bythwye bel zabyth po szmyerczy Henryka przerzeczonego slachta mnyeyssy polsky poddaly sye yego szynowy boleslawowy lyszemu czo zaprzykre mayącz Conrad xyąze mazowyeczkye s szynmy swymy Boleslawem kazymyerzem y Semowythem y Zryczerstwem pomorskym z prussy y zlythwą y ossyegnal zyemye kracowskye Sendomyerskye y lubelskye a boleslaw lyssy nyechczyal myecz zadney bythwy zxyązeczyem mazowyeczkym y klymunth Woyewoda Cracowsky nye mayącz zadney pomoczy poddal sye Conradowy wskale a zapalywssy Conrad zamek skalsky a zamek wedlya kosczyolya krakowskyego zbudowany przezny spustosel a dostawssy go zosy wlozel nyethelko prosthym albo myesczanom ale ytoze Ryczerzom y kaplanom ku zbudowanyu nowych zamkow przeto ubodzy mowyely yss po nedznym udreczenyu tatarsky nedzny od swych udreczeny y poslawssy po boleslawa sromyezlywego ządaly go aby przyachal yako dzyedzycz on wzdym nyeprzyachal as lata panskyego 1243 a wwyelkyey polscze slyachtha y panowye zwlascza Bogumyl Dyrsyerdyus woyewoda poznansky Cekundus

cławiu stawiać zaczął klasztor S. Jakuba dla tychże braci mnieyszych, dokończyła go Anna żona iego, bo samego zabili Tatarzy i wdowa tam pochowała męża. Tegoż czasu Wolkwin złączył swóy zakon z Krzyżakami i tegoż roku w bitwie z Litwinami zabity. Po śmierci Henryka wyżéy pomienionego szlachta małopolska poddała się synowi iego Bolesławowi łysemu. Z przykrością to widząc Konrad Xiążę Mazowiecki z synami: Bolesławem, Kazimiérzem, Ziemowitem i rycerstwem pomorskiém, Prusakami i Litwą osiągnął ziemię Krakowską, Sandomirską i Lubelską, a Bolesław łysy nie chciał żadnéy bitwy stoczyć z Xięciem Mazowieckim. Klimunt Wojewoda Krakowski nie maiąc żadnéy pomocy, poddał się Konradowi w Skale; zapaliwszy Konrad zamek skalski i zamek blisko krakowskiego kościoła zbudowany, przedni, spustoszył. Dostawszy go, nałożył nie tylko na lud prosty albo miesczan, ale na rycerzow i kapłanów powinność budowania nowych zamkow. Ubodzy przeto mówili, że „po nędzném udręczeniu tatarskiém, srożéy dręczeni są od swoich.” Posławszy po Bolesława wstydliwego żądali, ażeby przyiechał iako dziedzic, on przecież nie przyiechał aż roku pańskiego 1243. W Wielkieypolsce szlachta i panowie, zwłaszcza Bogumił Dyrserdyus Woiewoda Poznań-

Gneznensky tomass poznansky kastellanowye Domarath szedzya poznansky boyącz sye Boleslawa lyssego wzyely sobye za pana przemyslawa y boleslawa ktory yeden zamek usczye trzymaly bo nackel swyetopług bel wzyąl y poddaly ym wssytkye ynsse zamky y zamek przemyath kthorym sye Boleslaw lyssy nyesprzeczywyal ale dal swoye syostre alsbyete za żone boleslawowy xyązeczyu polskyemu wkalyssu na then czas A swyethoplug baczącz yss mazowyeczkye xyąze wyelye nadalo krzyzakom a yss thes prusaczy przyely wyare poczal sye barzo bacz aby nyebel wypedzon od krzyzakow spomorskyey zyemye tak yako yey zdradą pod Lestkyem dosthal przeto sobye sposobyel prussy y kazal ym zasye ku balwanstwu przystacz awyszekwsy zass wssytkye krzesczyany wprossyech thak polaky yako y nyemcze potraczyel y wsytkych zamkow dosthal procz balgy y helbyngu any ych wroczyel na prozbę legata papyeskyego ale wyeczey spustossel zyemye Chelmską procz thuranya chelna y radzynya wyecz czo tatarowye nyespustoselly tho prusaczy spustoselly.

ski (1) Cekundus Gnieźnieński (2) Tomasz poznański Kasztelanowie, Domarat Sędzia poznański, boiąc się Bolesława łysego, wzięli sobie za pana Przemysława i Bolesława, którzy Uście zamek trzymali ieden tylko, bo Nakło wziął im Swiętopług. Poddali im wszystkie insze zamki i zamek Przemiat. Bolesław łysy nie przeciwił się im, lecz dał siosrtę swoią Elżbiétę za małżonkę Bolesławowi Xięciu polskiemu w Kaliszu wtenczas. Swiętopług widząc, że Mazowiecki Xiąże wiele nadał Krzyżakom i że Prusacy wiarę przyięli, począł się lękać, ażeby nie był wypędzony przez Krzyżaków z ziemi pomorskiéj, tak iak przez zdradę na Leszku iéy dostał, uymował więc sobie Prusaków i radził im znowu do bałwochwalstwa powracać, a Chrześcian, tak Polaków iak Niemców wypleniać. Sam zdobył wszystkie zamki prócz Balgi i Elbląga, nie wrócił ich na proźby Legata Papieskiego, lecz srodze pustoszył ziemię chełmińską, prócz Torunia, Chełmna i Radzynia: tak więcto, czego Tatarzy nie spustoszyli, to zniszczyli Prusacy.

---

(1) *W Niesieckim iest Bogumił Dzierżykray herbu Nałęcz, który 1242 miał umrzeć.*

(2) *Czy nie był to Sędziwoy z Czarkowa herbu Nałęcz, Kaliski Woiewoda zmarły 1245, może i dla tego nazwany* Cekundus *czyli* secundus *drugi że nastąpił po Mikołaiu z Czarkowa. Gnieźnieńskich Wojewodów nie było właściwie, a Kasztelanów Gnieźnieńskich od 1261 dopiéro Niesiecki przytacza.*

CAPITULA L.

Lata panskyego 1243 baczącz Conrad yss Boleslaw sromyezlywy myal sye wroczycz wyrzekl ssyem wskarzymyerzu rzekomo ku poradzenyu pospolythemu ludu 30 dnya lypcza gdzye gdy sye wssyczy zyachaly dal pod zdrada swym ryczerzom znamye y yeczyssą przebyslaw wawrzyczowycz wytek byenowycz Andrzey sulkowycz Zmyedzwyewa Mycolay Jasko szadek zchotcza y ynssych wyelye y wyslyalyss po dwu myeszyączy w dzyen S. pyotra wprzekowach a klymuth woyewoda Cracowsky uslyszawssy yze yentcze pusczono wroczyel sye pospolu wzyely zamek Cracowsky z kracowem wypedzywssy urzednyky Conradowe a gdy przyachal Boleslaw sromyezlywy szwą zoną przyely go zradosczyą iako dzyedzycznego pana uslyszawszy to Conrad przyczyągnął do krakowa a gdy nie myal skym bythwy stoczycz bo tylko myasto moczno bronyoną a on ossadzywssy kosczyol S. andrzeya y swyetego Jerzego na zamku wroczyl sye do Mazowssa po ktorego odyachanyu Boguta starosta przerzeczonych kosczyolow spusczyl ye Boleslawowy sromyezlywemu a Konrad wzyal sobye na pomocz xyąze opolskye Myeczlawa y przemysla-

ROZDZIAŁ L.

Zatargi Konrada Mazowieckiego z Bolesławem wstydliwym.

Roku 1243 widząc Konrad, że Bolesław wstydliwy miał się wrócić, naznaczył ziazd w Skalbmiérzu dnia 30 lipca dla zaradzenia pospolitemu ludowi. Gdy się wszyscy ziechali, zdradliwie dał znak rycerzom swoim i pochwycony przez nich został Przybysław Wawrzyncewicz, Woytek Bieniowicz, Andrzey Sułkowicz z Miedzwiedziowa, Mikołay Jaśko, Szadek z Chodcza i innych wielu. Nie pozyskali oni swobody, iak we dwa miesiące późniey w dzień S. Piotra w okowach. Klimunt Woiewoda Krakowski usłyszawszy że ieńców puszczono, wrócił się i złączywszy się razem, wzięli Krakowski zamek z miastem, wypędziwszy urzędników Konradowych, a gdy przyiechał wstydliwy Bolesław z małżonką swą, przyięto go radośnie, iako dziedzicznego Pana. Dowiedziawszy się o tém Konrad przyciągnął do Krakowa, gdy nie miał z kim bitwy stoczyć, bo tylko miasta broniono mocno; on osadziwszy kościół S. Jérzego na zamku, wrócił się do Mazowsza. Po iego odieździe Boguta starosta po-

wa drugy blysko tyncza ktore swym ryczerzom poruczel trzeczy wlyelowye a ten opolskyemu xyązeczyu dal trzymacz pothym yachal do mazowss a boleslaw thes thych zamkow dostal y trzeczyego po szmyerczy opolskyego xyązeczya nedzne na ten czas bylo stadlo mnyeysy polsky Tegos czasu prussowye wyachawsy do mazows pustoselly okolo Czyechanowa y zabyely ych mazowsanye 900 drugye poymowaly a lythwa łepak zpoduszczenya Conrada opatow zlupyely potym conrad umarl w ploczku lezy lata panskyego 1243 zostawyl dwu szynu kazymyerza y semowyta a boleslaw trzeczy tedys za oyczem umarl.

---

gnął z Litwą, a Bolesław bił się z nim srodze w Jaroszynie i zwyciężył go Konrad a Bolesław uciekł. Odprowadziwszy łupy do Mazowsza wrócił się do ziemi Krakowskiéy z Kazimiérzem synem i Xięciem Opolskim, zbudował trzy zamki, po nad Rudawą ieden, drugi blisko Tyńca, które swym rycerzom poruczył, a trzeci w Lelowie, ten Opolskiemu Xięciu dał w posiadanie. Jechał potém do Mazowsza, a Bolesław te zamki opanował i trzeci po śmierci Xięcia Opolskiego. Nieszczęśliwy był wtenczas stan Małopolskiéy. W tymże czasie Prusacy wpadłszy do Mazowsza, pustoszyli koło Ciechanowa, Mazury im 900 ludzi ubili. Z poduszczenia Konrada Litwa złupiła Opatów. Umarł potem Konrad w Płocku 1243 r. tamże pochowany, zostawił dwóch synów Kazimiérza i Ziemowita, Bolesław trzeci albowiem wkrótce żyć przestał.

KAPITULA LI.

Drugègo roku ascelynus brath kaznodzyeyskyego zakonu y zynssą braczyą przyachal do polsky wstąpywsy pyerwy do slaskyego xyązeczya pothym do mazowyeczkyego ass do Cracowskyego ktory go darowal drogymy skoramy na ten czass bel wassyelko xyąze ruskye u- bolcslawa sromyezlywego ktorego do russy doprowadzyel ass do kyowa a skyowa do czara tatarskyego Chem przyachaly kthóry sprawywssy legaczyą od papyeza Innoczenczyussa czwartego aby pana poznal y chwalel aby krzesczyanow nyetraczyel yako wpolscze uczynyel grzech y w morawye y wzyal odpowyedz yss chem przez pyecz lath nyegabal krzesczyanow y wroczyel sye zlysty tatarsskymy do papyeza Tehystorya wyczenczyussa Tegos roku opysan oppath Zmezaną legath papyesky przyechal do swyetopluga pomorskyego zakletego przez Byskupa Magenskyego ktory wzyawsy od nyego przysyegę rozgrzessyl go aby nye walczel na krzesczyany sprusy Thenze legath koronowal Danyela droywskye kyowskye xyąze za krola nad wsythką Russyą aby odsthąpyl obyczayu greczkyego a byl poslussen kosczyolowy Rzymskyemu czego byskupowye polsczy odradzaly

ROZDZIAŁ LI.

Wypadki religiyne i polityczne polskie i ościenne.

Drugiego roku Ascellinus brat kaznodzieyskiego zakonu z innemi bracią przybył do Polski, wstąpiwszy pierwéy do Szląskiego Xiążęcia, potém do Mazowieckiego, aż nakoniec do Krakowskiego, który go obdarzył futrami drogiemi. Wtenczas był Wasilko Xiąże Ruski u Bolesława wstydliwego, ten go na Ruś odprowadził iuż do Kijowa, ztamtąd do Cara tatarskiego Chem; gdy przybyli zakonnicy, Ascelinus odprawił poselstwo od Papieża Inocenntego IV ażeby poznał Boga i chwalił go, nie wytępiał Chrześcian, iak uczynił w Polsce i w Morawii. Taką otrzymał odpowiedź, że Han przez pięć lat iuż nie napastował Chrześcian. Wrócił się z listami tatarskiemi do Papieża. To wzięto z dzieiów Wincentego (1). *Tegoż roku Opizan z Mezanu legat Papieski, przybył do Swiętopługa Xięcia pomorskiego, wyklętego przez biskupa magdeńskiego* (2), *i wziąwszy od niego przysięgę, że nie będzie walczył przeciw*

(I) *wincentego syna Kadłubka.*
(I) *Zapewne Magdeburskiego,*

bo wyedzyely danyela przestępcze bycz Trzeczyego roku xyąze wyelkyey polsky dzyelily sye welka polską przemyslaw yako starsy wzyąl Gnyezno y poznan y ych dochody a Boleslaw xyęstwo kalyskye od rzeky prosny ass do przemyata pothym ass do warty y donyosyn zasye od Jezyora Sepno as do rzeky odry y przestąpyely then rozdzyal dla czego na thakyego dal klathwe poznansky Byskup wthen czas kazymyerss xyąze kuyawskye klastor Ladensky zbudowal ktorego zasye Boleslaw dostal mnychom Tegoss roku Boleslaw Legnyczkye xyąze nad odrą nowy zamek zbudowal kopanycze chcząscz dostacz wyelkyey polsky ale przemyslaw y boleslaw przed bytwą zyednaly się ssnym a kopanycze zburzely a chcząscz myecz pokoy daly mu zamek myedzyrzecz y dzbassyn ale barwyn Xyąze kasubskye obegnalo zantok mowyącz aby knyemu przysłussal ale przemyslaw y zboleslawem xyązeczyem Legnyczkym zasye go moczą dostaly czo baczącz legnyczkye xyąze cznote przemyslawa Xyązeczya dal mu zasye wyecznye zamek zantok Tegoss roku trzeczy mystrz krzyzakow wybran za mystrza y zbudowal zamek kryzburg wpomorskyey zyemy chcząscz usmyerzycz swyetopluga ale swyathoplug wzyal on zamek wnoczy y ussadzyly swymy a krzyzaky nyektore pobyl nyektore poy-

Chrześcianom z Prusakami, rozgrzeszył go. Tenże Legat koronował Daniela drochickiego i kijowskiego Xięcia Królem nad Rusią całą, za upewnieniem że odstąpi greckiego obrządku, a posłuszny będzie rzymskiemu kościołowi. Biskupi polscy odradzali to, bo znali, że Daniel iest zmiennikiem. Trzeciego roku Xiążęta wielkopolscy dzielili się kraiami: Przemysław iako starszy wziął Gniezno, i Poznań i wszelkie z nich dochody, a Bolesław Xięstwo Kaliskie od rzéki Prosny aż do Przemęty potém do Warty i do Nissy, i znowu od ieziora Sepno (1) *aż do rzéki Odry: gdyby przestąpili ten rozdział, na takowego da klątwę Biskup Poznański. W tenczas Kazimiérz Xiąże Kujawski zbudował klasztor landeński dla mnichow, zaiął go potém Bolesław. Tegoż roku Xiąże Lignicki Bolesław nad Odrą wzniosł nowy zamek Kopanicę, chcąc dostać Wielkopolski, lecz Przemysław przed bitwą z nim się zgodził; Kopanicę zburzyli, a spokoyność mieć pragnąc dali mu zamek Międzyrzecz i Zbąszyn, lecz Badnim Xiąże Kaszubski obskoczył Santok, by go zawładnął, ale Przemysław z Bolesławem Xięciem Lignickim znowu go dostali mocą. Widząc Xiąże Lignicki dzielność Przemysława Xiążę-*

---

(1) *Sempna podlug Narusz. na* 356 *str.*

mowal okolo goluba zatym spogany yachal dokuyaw pusthossącz a mystrz zasye krzyzakow zbudowal drugy zamek przeczywko krysborgowy doktorego Swyetoplug swym woyskyem dobywayącz go tamze porazon msczące sye tego swyetoplug przyczyągnął znowym zasthepem sam ktore tess zwyczyezyly az uczyekly do namyotow Swyetoplugowych wrzesczącz a woysko syetho zlyeklo takyego wolanya uczyekly za wysle baozącz tho krzyzaczy spustosely pomorską zyemye y olywe klastor.

---

cia nadał mu wieczyscie Santok. Tegoż roku trzeci Mistrz Krzyżaków obrany mistrzem zbudował zamek Christburg w ziemi Pomorskiéy, chcąc ukorzyć Swiętopługa, lecz Swiętopług wziął ten zamek w nocy i obsadził swymi, a Krzyżaków niektórych pobił, innych pochwytał około Gołubia, potém udał się z poganami do Kujaw, tam pustosząc. Mistrz Krzyżaków drugi zamek wystawił na przeciw Chrystburga. Przyciągnął tam Swiętopług z swém woyskiem, dobywał go, lecz porażkę odniósł. Ażeby się tego pomścił, nadszedł z nowym zastepem, ale go znowu pobito, i ludzie iego z wrzaskiem uciekli aż do namiotów swego wodza. Ulękło się tego krzyku woysko całe i umknęło za Wisłę; co widząc Krzyżacy spustoszyli ziemię pomorską i klasztor Oliwę.

CAPITULA LII.

Po smyerczy konrada xyązeczya mazowyeczkyego uspokoyelo sye glowne xyestwo Boleslawą sromyezlywego y począl sye praczowacz sbrandothą a podnyesyenye czyala S. Stanislawa Byskupa Cracowskyego a na prozbę krola wegerskyego mayącz thes ssobą danyela xyąze ruskye wczyągnąl do morawy y do opawy a zlupywssy ye wroczyel sye Zyetyr do polsky pothym wczyągnawsy do zyemye opawsky dla thego yss ya bel krol czesky otokarus posyadl wyachawsy zopolskym y zratyborskym xyązeczyem spustosely yą wthen czas zasye tatąrowye Russ y Lythwa zxyązety tatarskymy nogayem y telebugą do Polsky wyachaly po S. Andrzeyu Latha 1259 y spalely Sendomyersz zamku nyemogly dobycz a ludu belo pelno nanym przeto wasyelko brath danyclow lew y Roman szynowye ruskyego krola poszlaly do pyetra skrzepy starosty Sendomyerskyego aby sye ym raczey upokorzel a umyerzel pyotr nyewyedząccz o zdradzye ych y uczynywssy przemyerzenye zblyskam swym brathem stąpyel z zamku y dowyedzon przez xyązeta Ruskye do namyotow tatarskych gdzye aczkolwyck sye ym

ROZDZIAŁ LII.

Dalsze wypadki za Bolesława wstydliwego.

Po śmierci Konrada Xięcia Mazowieckiego uspokoiło się główne Xięstwo. Bolesław począł zaymować się wraz z Prandotą podniesieniem ciała S. Stanisława Biskupa Krakowskiego. Na prożbę Króla Węgierskiego maiąc z sobą Daniela Xięcia Ruskiego, wtargnął do Morawy i do Opawy, złupiwszy ie, z ieńcami wrócił się do Polski. Wyciągnąwszy potém do ziemi opawskiey, którą był posiadł Ottokar Król Czeski, wkroczywszy tam z Opolskim i Raciborskim Xiążęciem, spustoszyli ią. Wtenczas znowu Tatarzy z Xiążęty swymi Nogaiem i Telibugiem, splądrowawszy Ruś i Litwę, wkroczyli do Polski po S. Andrzeiu roku 1259 *i spalili Sandomiérz, zamku nie mogli dobyć, a ludu w nim było pełno. Wasilko brat Daniela, Lew i Roman synowie Króla Ruskiego posłali do Piotra Skrzepy* (1) *Starosty Sandomirskiego, ażeby się im raczéy poddał. Uwierzył im Piotr, nie wiedząc o ich zdradzie; uczyniwszy z nimi umowę, z powinowatym swym zszedł z zamku; przywiedziony do Tatarskich*

(1) *Krempy wedle Nar. na* 59 *str. V tomu.*

klanyal ydan placzycz obyeczowal wsakosz tatarowye zlamawssy wyarę yely'go y zlupywsy ye pobyely pothym zwyelkym hukyem na zamek sye w warly gdzye wssytkye posczynaly yedno panny y panye dlya swey woley zachowaly y czyekla krew z zamku yakoby zrodło w wysle a druge ludzye wysle wpedzyly Pothym zamek ząpalely a szamy sye do Cracowa udaly y nalawssy pusty Cracow bo sye bely wsyczy na zamek zbyegly przez trzy myesyacze Cracow pustosely bo boleslaw tes bel do weger uczyekl y nabrawsy sye lupow yachaly do tatar slysącz to Boleslaw y prandota powyedzyely papyczowy alexandrowy 4 przes bodzete dzyecana y woyczyecha Canonyka Cracowskyego y dal odpusth kosczyolowy Sendomyerskyemu thaky yaky yesth wkosczyele u matky bozey wrzymye bo tam ony ludzye zbyczy od tatarow lezely czego odpustu ktorzy od sendomyerza nawyedzayą, wtorego dnya czerwca pothym drugyego roku tatarowye Sendomyerską zyemye spustosely pedzącz lud przez Cracow ass do bythomya klasthor wzachwychwosczye y na lysczu spusthosely y zwoyowaly dwye leczye wpolscze pustossącz a Boleslaw na zamczéch a drudzy wlyessyech myeskaly to pusthosenye thatarskye nadzyewaly syedzącz przes kazymyerzą xyąze Kuyawskye lata 1264.

namiotów, gdzie chociaż im się uniżył i daninę płacić obiecywał, przecież Tatarzy złamawszy wiarę pochwycili ich, obdarłszy pozabiiali, a potém z wielkim hukiém wdarli się na zamek, gdzie pościnali wszystkich, panie tylko i panny dla swywoli zachowali, i płynęła krew z zamku iakoby źródło do Wisły. Innych ludzi powpędzali w rzekę, potém zamek spalili, sami do Krakowa się udali i znalazłszy go pustym, bo się wszyscy zbiegli do zamku, niszczyli go trzy miesiące, a Bolesław znowu do Węgier uciekł. Nabrawszy łupów Tatarzy do ziemi swéy wrócili. Zawiadomieni o tém Bolesław i Prandota donieśli Papieżowi Alexandrowi IV przez Bodzantę dziekana i Woyciecha Kanonika Krakowskiego. Nadał Papież odpust kościołowi Sandomierskiemu, taki iaki iest w kościele Matki Bożéy w Rzymie. W kościele tym Sandomierskim pochowani ludzie od Tatarów zabici, a dostępuią odpustu ci, którzy Sandomierz nawiedzaią drugiego Czerwca. I następnego roku Tatarzy Sandomierską ziemię pustoszyli, woiowali 2 lata w Polsce plądruiąc. Bolesław przesiadywał w zamkach, a inni po lasach się tułali, boiąc się nowego zjawienia się Tatarów. Z namowy Xięcia Kujawskiego Kazimiérza w 1264 Bolesław ażeby zapobiegł tak częstym napadom

Boleslaw aby tak tatarowye czesto nye pustossely zbyl woysko y wypowyedzyal walkę yaczwyngąm y byl sye skomatem ych xyązeczym przez dlugy czas as ye porazyel a komata xyąze ych polaczy bundersmy zbodly y stharly wsytkye yaczwyngy thą walką bo nygdy spola nyezyezdzayą yedno telko prostych malo zostalo przetho od thych czasow malo sye ych myedzy lythwą warta potym sye krczyely na przykazanye Boleslawa prosącz papyeza aby ym dal yako nowym krzesczyanom byskupa ktorą rzecz arczybyskupowy poleczyl a wsakosz sye to nyestalo.

Tatarów, zebrał woysko, zapowiedział walkę Jadźwingom, bił się z Xięciem i ich Komatem przez czas długi, aż ich zupełnie poraził. Komata ich Xięcia Polacy skłóli, zgnietli wszystkich Jadźwingów w téy walce, nigdy bowiem z pola nie zieżdzaiąc. Prostego tylko ludu nieco zostało i ta ich garstka pomiędzy Litwinów się rozproszyła, a na mieyscu pozostali chrzcili się na rozkaz Bolesława, prosząc Papieża, aby im iako nowym chrześcianom dał biskupa, co polecił Oyciec S. Arcybiskupowi; wszakże to nie nastąpiło.

KAPITULA LIII.

Po wygladzenyu Jaczwyngow Rušsaczy zasye wtorego roku Sendomyerską żyemye lupyely sktorymy slyachta Sendomyerska bythwe stoczela y porazyely ye lupy odyely y zamku dostaly dowyedzyawsy sye thego Boleslaw latha 1266 poslal pyothra woyewode Cracowskyego do zyemye xyązeczya Swarnona ktory sye znym byl na myeysczu preta porazyl a szamo xyąze swarno uczyeklo y otrzymawsy zwyczyesthwo polaczy nad Russyą wyczyągnely do zyemye swarnonowey ktorą spustosselly y nabrawssy sye lupow wroczyely sye do polsky y bel pokoy od russy kylko lath zasye latha panskyego 1273 Zyachaly sye xyązeta do opawey Przemyslaw krol czesky a Boleslaw xyąze kracowskye y twyerdzyl przemyslaw opawe knyem zalezecz po opolskym xyązeczyu a boleslaw zasye zyemye polskye knyem y byla spora myedzy ymy ale panowye ych radny zawyessely the rzecz przez dwadzyesczya lath Tego czasu Byskup Cracowsky pawel y zynssymy pany chcząncz sye przeczywycz Boleslawowy uczyekly do wladyslawa xyązeczya polskyego aby ym dal ynsse xyąze y przyzwolyel wladyslaw przy-

ROZDZIAŁ LIII.

Ciąg dalszych zdarzeń, aż do śmierci Bolesława wstydliwego.

Po wygładzeniu Jadźwingów Rusini drugiego roku Sandomiérską ziemię złupili, z nimi szlachta Sandomiérska stoczyła bitwę i poraziła ich, odięła im łupy i dostała zamku. Dowiedziawszy się o tém Bolesław 1266 *roku posłał Woiewodę Krakowskiego Piotra do ziemi Xięcia Swarnona, który się z nim bił w mieyscu Pieta zwaném i poraził go; sam Xiąże Swarno uciekł, a Polacy otrzymawszy zwycięztwo nad Rusią pociągnęli do ziemi Swarnona, którą spustoszyli. Nabrawszy łupów do Polski wrócili i był pobóy od Rusi przez lat kilka. W* 1273 *r. ziechali się do Opawy Xiążęta Przemysław Król Czeski, Bolesław Xiąże Krakowski. Utrzymywał Przemysław, że Opawa do niego należy po Xięciu Opolskim, a Bolesław że iest własnością ziemi Polskiéy. Był spór pomiędzy nimi, lecz panowie ich radni zawiesili to na lat* 20. *W tym czasie Krakowski Biskup Paweł z innymi pany chcąc się Bolesławowi sprzeciwić, uszli do Władysława Xięcia polskiego, ażeby im przeznaczył innego Xiążęcia. Zezwolił na to Władysław i przyiął ich;*

yącz ye y stoczely woysko boleslawowe zwoyskyem Byskupa Cracowskyego y porazyely go a boleslaw ych dobro na sye pobral tegoz roku pyerwssego dnya lypcza Lythwa Prussaczy y szamoyedz wyachawssy do zyemye lubelskyey popalyely na poly ydomnyemano sye aby tho byskup Cracowsky zyednal ten tho pawel Byskup wzyal sobye za myelosnycze mnyske skaly sklastora zlythwą nyeprzyaczyelem polskym złączel blyskosczy yss rzatko wkoszczyele bywal zlotry obczowal a przeto gdy bel wklastorze u S. troycze w kracowye glosz z nyeba slysan byada tobye pawle byskupye lyepyey bys sye byl nyenarodzyel a nycktorzy zakonnyk wydzal wylka wpokoyu podnyowssy przednye nogy zawolal luczkym glosem byada thobye pawle Byskupye bowyemes wzyal y zabyl zktorego powyadanya barzo sye zlckl y plakal thak dlugo wsswey komorze ass uslyssal znowu glos nyeboy sye pawle Byskupye dzyalal czo dobrego yesth syodmego roku umrzesz Boleslaw nyemogącz sye lytwye sprzeczywycz a lestko y Conrad kuyawskye y mazomyeczkye xyązeta zaspustosenye zyemye Lubelsky spustossely zyemye Pollessanom y prussom a Boleslaw zkalyskym xyązeczyem wyachal do zyemye opolskyey wdzyen S. Symona Judy y popalyel myasteczka wssy ass do koslya y do Ratyborza a opolskye xyąze nye-

woysko Bolesławowe stoczyło bitwę z woyskiem Krakowskiego Biskupa, poraziło ie i Bolesław dobra ich na siebie zaiął. Tegoż roku dnia 1 Lipca Prusacy, Litwa i Zmudzini wtargnąwszy do ziemi Lubelskiey, połowę iéy spalili. Domniemywano się, że to zdziałał Krakowski Biskup Paweł: Wziął on mniszkę z klasztoru w Skale i trzymał ią iako nałożnicę; z Litwinami, nieprzyiacioły Polski się połączył, rzadko kiedy bywał w kościele, z łotrami obcowął; przeto gdy był w klasztorze u S. Tróycy w Krakowie, głos z Nieba słyszany był: „ biada tobie Pawle Biskupie, lepiéy żebyś się był nie rodził, " a pewien zakonnik widział w pokoiu wilka, który nogę przednię podniosłszy zawołał głosem ludzkim: „ biada tobie Powle, albowiemeś rabował i zabiiał." Ulękł się na te słowa Biskup i płakał tak długo w swéy komorze, aż usłyszał znowu głos: „ nie bóy się Pawle Biskupie, czyń dobrze, za 7 lat umrzesz." Bolesław nie mógł się oprzeć Litwie. Leszek i Konrad Kuiawski i Mazowiecki Xiążęta, za spustoszenie Lubelskiéy ziemi plądrowali Polesie i Prusy, Bolesław zaś z Kaliskim Xiążęciem wiechał do ziemi Opolskiéy w dzień S. Szymona Judy, popalił miasteczka, wsie, aż do Koźla i Raciborza. Opolski Xiąże nie oparł się im, potrochu tylko urywał. Dru-

sprzeczywylo ym sye yedno go potrosse urywal drugyego roku gdy thak przeczyw sobye warly kalyskye-xyąze pokoy myedzy ymy postanowyel saczowawssy·skody pothym boleslaw sromyczlywy umarl w krakowye naboznye wnyedzyele 7 dnya Grudnya lata 1279 lezy u S. franczyska ktory sam fundowal tho xyąze bel myeloszyerny trzezwy a nyechytry ale wrosprawye rozny dary byerzaczy myslywyecz osoby od nyewyasth czysthy y panycz bel dla ktorey wysoky cznothy Wezwan yesth Boleslaw sromyczlywy czo sye dotychmyasth nye przydalo ynsym xyązetom. Zbudowal thes nyektore kosczyoly y klastory a knyga zona yego panna przycla zakon S. Klary zheleną z zoną kalyskyego xyązeczya wkosczyele u S. Franczyska w kracowye potym sly do sacza do klastora tamze swego zywota dokonczycly.

Ta kronyka polska yesth napysana przess Urodzonego Stanislawa Chwalczewskyego starosthę Kobrynskyego dzyedzycza Raskowskye-



DATE DUE			

